



4 0
7 7 7 2 3 5 3 1 6 9 2 6 1 4
PONIEDZIAŁEK
2 PAŹDZIERNIKA 2023
Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 3,50 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXIX Nr 190 (7661)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

dziennik W S C H O D N I

www.dziennikwschodni.pl



Trenować
z wojskiem
to rozkosz

Złoty
Zmarzlik
po raz 4.

Do wyborów
już tylko 13 dni
TWÓJ GŁOS jest WAŻNY!

2
STRONA

13
SPORT

Niemożliwe stało się możliwe. Wy już zwyciężyliście

WYBORY 2023 - Niemożliwe stało się możliwe. Kiedy widzę to morze serc, setki tysięcy uśmiechniętych twarzy, to czuję, że przychodzi przełomowy moment w historii naszej ojczyzny. Przeżyłem już kilka takich przełomowych chwil, a wtedy też wielu nie wierzyło – tak Donald Tusk, lider Koalicji Obywatelskiej, rozpoczął wczoraj w południe „Marsz Miliona Serc”. Frekwencja była imponująca

Katarzyna Nastaj

Polityk kontynuując myśl dodał - Dziś następuje wielka zmiana, wielkie polskie odrodzenie. Rozpoczynamy Marsz Miliona Serc. Nieliczni dziś uciekli ze stolicy, tego dnia nie chcieli was widzieć. Ale cały świat patrzy na Warszawę. Widzi, że Polska to jest bardzo ważna sprawa dla milionów ludzi. Spójrzcie na siebie, co oni mogą nam zrobić? Nic. Przypilnujemy ich - mobilizował zebranych.

Przywołał też miliony ludzi na ulicach w latach siedemdziesiątych, gdy przyjechał z pielgrzymką Jan Paweł II. Przypomniawszy też Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, gdy miliony Polaków wychodzą co roku na ulice.

Szef Platformy w swoim przemówieniu pozdrowił „liderów innych demokratycznych ugrupowań opozycyjnych, Szymona Hołownię i Włodzimierza Kosiniaka-Kamysza”. Zaznaczył, że nie ma ich w Warszawie, gdyż robią swoją dobrą robotę w innym miejscu, w całej Polsce. Wyraził wdzięczność członkom KOD, Lechowi Wałęsie za wsparcie, Strajkowi Kobiet i wszystkim dziewczynom, „które pokazały nam, jak się walczy”. Razem z liderem PO na scenie pojawili się Rafał Trzaskowski, Włodzi-



mierz Czarzasty, Robert Biedroń, Michał Kołodziejczak, Jerzy Owsiak, Radosław Sikorski i wielu innych.

- Idziemy dzisiaj w tym marszu po zwycięstwo w wyborach za dwa tygodnie, ale tak naprawdę to tylko początek, dlatego że idziemy w tym marszu po zupełnie nową Polskę. Widzę, że miliony się obudziły.

I to jest właśnie najważniejsze. Idziemy pełni odwagi i determinacji w kierunku przyszłości, w kierunku Polski, która jest tolerancyjna, różnorodna, europejska i uśmiechnięta - powiedział podczas otwarcia marszu Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy. Dodał, że Koalicja Obywatelska przygotowała specjalny program

na 100 dni rządzenia. -Chcemy wybiegać w przyszłość, proponować rozwiązania dla wszystkich najważniejszych problemów. Możecie się zastanowić i posłuchać. Mówimy o edukacji, służbie zdrowia, o relacjach z Unią Europejską, mówimy o walce z inflacją, drożyzną - podkreślił prezydent Warszawy.

Wielką manifestację podsumował Donald Tusk słowami: „Chcę wam powiedzieć, że jest nas więcej niż milion. I nie chodzi o rekordy, o to, że to dziś największa manifestacja polityczna na świecie. Wy już zwyciężyliście”.

Manifestanci przeszli ulicami Marszałkowską, Świętokrzyską, Jana Pawła II aż

do Ronda „Radosława”. Wiele z nich przyjechało z Lublina, Zamościa, Szczepieszyna, Hrubieszowa, Tomaszowa Lubelskiego, Chełma, Białej Podlaskiej, Puław, itd.

- Jesteśmy ze wschodu, u nas żyje się gorzej. Wyjechaliśmy o czwartej, ale warto było - mówili mieszkańcy Tomaszowa Lubelskiego.



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Medale, odznaczenia i awanse Piłsudczyków

HISTORIA Okręg Związku Piłsudczyków RP w Lublinie obchodził wczoraj trzecią rocznicę powstania i nadania sztandaru lubelskiej organizacji



KRZYSZTOF BASIŃSKI

Niedzielne uroczystości rozpoczęła msza święta w archikatedrze lubelskiej. Następnie w asyście orkiestry reprezentacyjnej Okręgu Związku Piłsudczyków RP, przemaszzerowano na plac Litewski pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego.

– Marszałek Piłsudski jest przewodnią siłą naszego związku. Oddał życie za ukochaną Ojczyznę, a my realizujemy Jego testament – podkreślał generał brygady

Związku Piłsudczyków Leszek Kalinowski, prezes Okręgu Lublin. – Sztandar, który nasz okręg otrzymał trzy lata temu jest wyrocznią i drogowskazem naszego życia. Na sztandarze napisane są słowa: „Bóg, Honor i Ojczyzna”. To nimi kierujemy się w codziennym życiu. Sztandar jest dumą naszego Okręgu – dodał.

Sekretarz Zarządu Krajowego Związku Piłsudczyków płk zw. Zbigniew Borkowski przypomniał słowa Marszałka Piłsudskiego: – Żołnierz rozstaje się ze sztandarem na końcu życia. Wzoruje-

my się na sztandarze, bo w nim zawiera się treść naszego posłannictwa. To my, Piłsudczycy przekazujemy następnym pokoleniom i współzyczącym posłannictwo Marszałka Piłsudskiego. Jego myśli, czyny stanowią drogowskaz dla przyszłych pokoleń Polaków i my jesteśmy depozytariuszem tej historii – mówił płk zw. Zbigniew Borkowski, dodając że stając pod sztandarem zawsze należy pamiętać, jakie cele przyświecają Piłsudczykom: – Tak jak Marszałek Piłsudski kochamy ojczyznę! Poświęcimy jej czas i pieniądze,

wszystko to, co najważniejsze posiadamy – dodał Borkowski.

Z okazji trzeciej rocznicy utworzenia Okręgu Związku Piłsudczyków RP w Lublinie, zrzeszającego dzisiaj 144 osoby, prezes Zarządu Krajowego generał Związku Piłsudczyków Stanisław Władysław Śliwa przyznał lubelskim Piłsudczykom medale oraz krzyże honorowe.

MEDALE 100-LECIA BITWY WARSZAWSKIEJ otrzymali: Aneta Karwowska, Stefan Sakowski, Beata Wajnarska-Zakaszewska, Stanisław Kuć i Brygida Gajda.

ZŁOTYMI KRZYŻAMI HONOROWYMI Związku Piłsudczyków uhonorowani zostali ppłk Henryk Czerkas i płk zw. Kazimierz Ręba,

Krzyżem Honorowym gen. broni Kazimierza Sosnowskiego wyróżniono inż. Czesława Walczaka, płk Tadeusza Hawrylinę i mjr zw. ks. Wiesława Oleszka.

BRAZOWY KRZYŻ HONOROWY Związku Piłsudczyków RP otrzymał kpt. zw. Joanna Wysokińska-Miszczuk i por zw. Marta Gogłóza.

Ponadto w podziękowaniu za krzewienie idei i czynów Marszałka Józefa Pił-

sudskiego kilkanaście osób awansowano na kolejne stopnie Związku Piłsudczyków. Od niedzieli **PODPULKOWNIKAMI** są: ks. Andrzej Biernat, ks. Wiesław Oleszek, Ireneusz Grzegorzczak i Mirosław Gregorowicz; **MAJORAMI**: Leszek Janeczka, Władysław Zadura i Krzysztof Zajączkowski; **KAPITANAMI**: Artur Lipiec, Stefan Sakowski i Zbigniew Wilkosz; **PORUCZNIKAMI**: Aneta Karwowska, Piotr Nowakowski i Antoni Szelest, a **PODPORUCZNIKAMI**: Jadwiga Kędzierawska i Stanisław Kuć.

Porozmawiajmy o komunikacji

REWOLUCJA Dziś rozpocznie się cykl spotkań z mieszkańcami w sprawie propozycji zmian w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej po otwarciu nowego dworca autobusowego przy ul. Krochmalnej. Uwagi w tej kwestii można zgłaszać do 13 października

Tomasz Maciuszczak

Poddany konsultacjom społecznym projekt zakłada wręcz rewolucję. Zmienić mają się trasy ponad połowy linii. Pięć z nich ma zostać zlikwidowanych, pojawić się mogą cztery nowe. Skomunikowane mają też zostać części miasta, do których miejskie autobusy i trolejbusy do tej pory nie docierały. Chodzi m.in. o ulice Zelwerowicza na Czechowie, Królowej Bony na Felinie, Dąbrowskiego i Wyścigową na Dzieśiątej, czy odcinek ul. Głębokiej w pobliżu nowej części kampusu UMCS.

Nie jest to jeszcze ostateczna wersja, bo przed zatwierdzeniem proponowanych zmian, Ratusz

pyta o zdanie mieszkańców. Swoje uwagi można zgłaszać do 13 października za pośrednictwem specjalnego formularza dostępnego na stronie ztm.lublin.eu. Odpowiedzi na wątpliwości dotyczące projektu będzie można usłyszeć podczas pięciu spotkań informacyjnych, jakie mają odbyć się w lubelskich dzielnicach.

Pierwsze z nich zaplanowano dziś o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 58 przy ul. Berylowej. Będzie ono adresowane do mieszkańców dzielnicy Czuby Południowe i Północne, Rury, Węglin Południowy i Północny, Wrotków oraz Zemborzyce. Kolejne spotkania odbędą się:

3 października (wtorek) w Zespole Szkół nr 12 przy ul. Sławni-

kowskiej 50 (Czechów Południowy, Czechów Północny, Konstantynów, Sławin, Sławinek i Szerokie).

4 października (środa) w Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze 9 (Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda i Tatarzy).

11 października (środa) w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Kunickiego 116 (Abramowice, Bronowice, Dziesiąta, Felin, Głusk, Kośminek i Za Cukrownią).

12 października (czwartek) w Ratuszu przy pl. Łokietka 1 (Stare Miasto, Śródmieście i Wieniawa).

Wszystkie spotkania rozpoczyna się o godz. 17. W ubiegłym tygodniu propozycja zmian została przedstawiona radnym miejskim oraz członkom rad dzielnic.

– Otrzymane uwagi zostaną poddane szczegółowej analizie po zakończeniu procesu konsultacyjnego czyli po przeprowadzeniu ostatniego spotkania 12 października. Wykonawca opracowania przedstawi koncepcję optymalizacji po wnioskach z procesu konsultacyjnego do końca października, natomiast wdrożenie założonych rozwiązań planowane jest oczywiście równolegle do oddania do użytkowania Dworca Lublin – mówi Monika Fisz z Zarządu Transportu Miejskiego w Lublinie.

Budowa obiektu przy ul. Krochmalnej, który pierwotnie miał być gotowy w lipcu ubiegłego roku, powinna zakończyć się do 10 października. Według wstęp-

nych założeń, powinien zacząć działać z początkiem 2024 roku. Ale nie oznacza to, że wraz z jego uruchomieniem zaczną obowiązywać wszystkie wprowadzane zmiany. Podczas spotkania z radnymi dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec zapowiedział, że może to się odbywać etapami. ZTM podtrzymuje to stanowisko.

– W zależności od zakresu wypracowanego po konsultacjach konsensusu, projekt może być wdrażany zarówno kompleksowo, ale również nie wykluczony jest scenariusz stopniowego wdrożenia, z uwagi na to, że zmiana lokalizacji dworca to proces długofalowy – informuje Monika Fisz.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie

Przedmieście 55, 20-076 Lublin.

Sekretariat: tel. 81 46 26 800,

fax 81 46 26 801,

e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:

Krzysztof Basiński

On-line:

Ewelina Burda

Redakcja:

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Skład:

Tomasz Piekut-Józwicki

Zbigniew Gołjanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820,

697 770 393 Oferta: 81 46 26 966,

e-mail:

jakuszevska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Adres: Krakowskie Przedmieście 55,

20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

Historyczna inauguracja roku akademickiego

STUDIA Po raz pierwszy w historii uczelni wyższe w Lublinie, tworzące Związek Uczelni Lubelskich: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Uniwersytet Przyrodniczy, Politechnika Lubelska i Uniwersytet Medyczny, a także Katolicki Uniwersytet Lubelskie Jana Pawła II wspólnie zainaugurowały nowy rok akademicki.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w archikatedrze lubelskiej. Po nabożeństwie uczestnicy, w tym rektorzy pięciu lubelskich uczelni, pracownicy nauki, nauczyciele akademicki oraz studenci przeszli do Filharmonii Lubelskiej.

– Inauguracja roku akademickiego to chwila niezwykle podniosła, a dzisiaj historia dzieje się na naszych oczach. Pięć wyższych uczelni, których dorobek naukowy oraz zasługi i osiągnięcia w kształtowaniu młodzieży w sposób wymierny nie są możliwe do wyrażenia, wspólnie rozpoczynają nowy rok akademicki – zaznaczył na wstępie swojego wystąpienia prof. dr hab. n. med. Wojciech Załuska, JM rektor Uniwersytetu Medycznego, który przewodniczył inauguracji. – Każda z naszych uczelni to rozpoznawalna w świecie naukowym marka. Zaangażowanie doskonałej kadry, najnowocześniejsze rozwiązania naukowe i badawcze dają gwarancje najwyższego poziomu kształcenia adekwatnego do aktualnych wymogów naukowych i potrzeb rynku pracy. Jestem przekonany, że dzisiejsza inaugura-



cją piszemy nowy rozdział we wzajemnych relacjach, także w historii Lublina, a historia akademickiego Lublina jest jedną z dłuższych w Polsce – dodał JM Rektor Załuska.

W roku akademicki 2023/24 w Lublinie studia na publicznych uczelniach rozpoczną około 60 tysięcy studentów z całej Polski i świata.

Jak podkreślił prof. Załuska, niesłabnące zainteresowanie studiowaniem w Lublinie, jego niepowtarzalny klimat i charakter, a przede wszystkim doskonale przygotowane kadry naukowej naszych uczelni i warunki do studiowania są najlepszymi rekomendacjami. – Dzisiaj konsolidujemy wspólnie swoje siły

i potencjał dla dobra miasta, nauki, dla jakości kształcenia naszych studentów. Dajemy temu wyraz w szeregu wspólnych inicjatyw, które zdobywają w wymiarze ogólnopolskim powszechne uznanie i szacunek – mówił rektor Uniwersytetu Medycznego.

Na koniec prof. Załuska podkreślił, jak istotną rolę

pełnią dzisiaj pracownicy akademicki, naukowcy, wykładowcy, a nade wszystko nauczyciele. – Trwająca tuż za naszą wschodnią granicą wojna uzmysławia nam wagę pojęcia wolności, patriotyzmu, empatii, humanizmu czy wspólnoty. Z okazji inauguracji listy gratulacyjne przesłali Marszałek Sejmu

Elżbieta Witek, prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, a także minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek.

Podczas niedzielnej uroczystości odbyła się symboliczna immatrykulacja z udziałem studentów pierwszego roku, reprezentantek każdej z uczelni. Najpierw ślubowanie złożyły, a następnie indeksy z rąk rektorów odebrały: Dominika Zdorczyk z Politechniki Lubelskiej, Iga Kołodziej z UMCS, Alicja Pych z Uniwersytetu Medycznego, Antonina Demkowska z KUL oraz Aleksandra Kurzajewska z Uniwersytetu Przyrodniczego.

Wyróżniono także najlepszych studentów z poszczególnych uczelni. Nagrody odebrali: Jakub Tkaczyk (Politechnika), Mateusz Jeleń (UMCS), Michał Siwek (Uniwersytet Medyczny), Gabriela Gutowska (Uniwersytet Przyrodniczy) i Patryk Kozak (KUL).

Wykład inauguracyjny „O pożytkach płynących z wykształcenia wyższego” wygłosił prof. Zbigniew Marciniak z Uniwersytetu Warszawskiego.

BAS

R E K L A M A

Badania medycyny przyszłości

EDUKACJA Uniwersytet Medyczny w Lublinie otrzymał 28 mln zł na utworzenie Regionalnego Centrum Medycyny Cyfrowej. Będzie to jeden z osiemnastu takich ośrodków w kraju

Nie boję się powiedzieć, że jest to medycyna przyszłości. To tutaj tworzone będą terapie szyte na miarę, które będą pozwalały na przygotowanie dedykowanego leczenia dla konkretnych pacjentów. Tutaj będą rozwijane badania naukowe na najwyższym poziomie i myślę, że te działania związane z proteomiką, genomiką i personalizowanym leczeniem będą wielką szansą dla całego regionu – mówi Radosław Sierpiński, prezes Agencji Badań Medycznych. To właśnie ta instytucja przekazała lubelskiej uczelni pieniądze na realizację przedsięwzięcia. Jak ma to wyglądać w praktyce? – Po przekroczeniu przez pacjenta progu szpitala, wszystkie dane będą zbierane na serwery. Nie będzie trzeba ciągle powielać elementów badania i wywiadu, co cały czas dzieje się w systemie zdrowia. Te informacje będą użyte do analiz, ale też porównań populacyjnych – wyjaśnia prof.



We wręczeniu symbolicznego czeku wzięli udział startujący w wyborach do Sejmu minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, szef gabinetu politycznego wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego Michał Moskal, wiceminister finansów Artur Soboń, oraz starający się o miejsce w Senacie wojewoda lubelski Lech Sprawka i senator Grzegorz Czelej

FOT. DW

Robert Rejdak, prorektor Uniwersytetu Medycznego ds. umiędzynarodowienia, cyfryzacji i promocji. Gromadzone informacje mają być

anonimizowane. Za kwestie związane z ich bezpieczeństwem mają odpowiadać naukowcy z Politechniki Lubelskiej, która

razem z uczelnią medyczną uczestniczy w projekcie. – Naszą rolą będzie też przygotowanie systemu agregującego dane, który za ich pomocą, wykorzystując algorytmy sztucznej inteligencji przeprowadzi wstępną diagnostykę. To będą dane wielowymiarowe, zarówno prześwietlenia czy tomografie komputerowe, jak i dane z biobanku, dotyczące np. krwi i parametrów życiowych pacjenta – mówi dr hab. Dariusz Czerwiński, prorektor Politechniki Lubelskiej ds. ogólnych i rozwoju. Regionalne Centrum Medycyny Cyfrowej ma zacząć działać w 2025 roku. Z jego usług mają korzystać szpitale kliniczne prowadzone przez Uniwersytet Medyczny: SPSK 4 przy ul. Jaczewskiego, SPSK 1 przy ul. Staszica, Uniwersytecki Szpital Dziecięcy i Uniwersyteckie Centrum Stomatologii. Docelowo opracowane w nim rozwiązania będą mogły być wykorzystywane w innych placówkach w regionie. (TOMA)

**BEZ
PARTYJNI**
samorządowcy

LISTA NR 1

MIEJSCE 4

DR HAB. DARIUSZ ELIGIUSZ

STASZCZAK

SILNA GOSPODARKA



Kiedy miłość zamienia się w szmaragd?

JUBILEUSZ Po 55 latach małżeństwa. A takim stażem małżeńskim mogą pochwalić się państwo Elżbieta i Andrzej Krychowsky z Lublina (na pierwszym zdjęciu). Pani Elżbieta jest emerytowaną nauczycielką, a

pan Andrzej, doktor biologii, zapisał się w pamięci lublinian między innymi jako świetny trener lekkoatletów. Byli jedyną parą, która w sobotę, 30 września w lubelskim Trybunale Koron-

nym świętowała szmaragdowe gody. Pozostałe obecne na uroczystości małżeństwa obchodzą 50-lecie związku, czyli złote gody. W tym gronie był wybitny lubelski koszykarz Jerzy Żytkowski (na

drugim zdjęciu), którego nieobecna na gali żonę Annę reprezentowała ich wnuczka. Jubilaci otrzymali medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Ustanowione w

1960 r. wyróżnienie nadawane jest osobom, które przeżyły 50 lat lub więcej lat w jednym związku małżeńskim. Odnaczenia wręczał jubilatowi prezydent Lublina Krzysztof Żuk. (DW)

Nowi studenci, inwestycje i konsorcjum

EDUKACJA Ponad 2 tys. studentów rozpocznie dziś naukę na pierwszym roku studiów na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. Uczelnia w piątek uroczystie zainaugurowała nowy rok akademicki

Tradycyjną immatrykulację, czyli symboliczne przyjęcie tegorocznych maturzystów do grona studentów poprzedziło wręczenie medali i odznaczeń. Jedną z wyróżnionych osób był obchodzący niedawno jubileusz setnych urodzin prof. Marian Kossowski, wieloletni emerytowany wykładowca uczelni i wychowawca kilku pokoleń studentów i pracowników naukowych.

Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego prof. Krzysztof Kowalczyk mówił m.in. o uczelnianych inwestycjach. W minionym roku akademickim ukończono budowy Ośrodka Dydaktyczno-Szkolenio-



wego Jeździectwa i Hipoterapii oraz Centrum Badawczo-Wdrożeniowego i Dydaktycznego Innowa-

cyjnych Technologii w Ogrodnictwie, które obecnie jest w trakcie wyposażania.

– Łączna kwota inwestycji zrealizowanych w minionym roku wyniosła ponad 25 mln zł. W tym roku otrzymamy kolejne granty aparaturowe na kwotę ponad 9 mln zł oraz dofinansowanie na utrzymanie aparatury naukowo-badawczej. Dzięki tym funduszom w najbliższym czasie Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie zostanie doposażony w platformę do badań genomowych, pracownię ortopedyczną do diagnostyki i rehabilitacji koni czy system do monitorowania i automatycznej identyfikacji drobnoustrojów – wyliczał prof. Kowalczyk.

Część tej kwoty w formie symbolicznego papierowego czeku rektorowi przekazał obecny na inauguracji minister edukacji i nauki

Przemysław Czarnek. Przywiózł też dobrą wiadomość, dotyczącą utworzenia konsorcjum wszystkich uczelni przyrodniczych w Polsce i największych zakładów przetwórstwa mleczarskiego. Ma się to wiązać z dużymi nakładami na nowoczesne linie produkcyjne, bezpośrednie praktyki i kontakty studentów z przedsiębiorcami oraz inwestycje w promocję produktów, które powstaną w wyniku współpracy.

– Liderem tego gigantycznego i bezprecedensowego projektu jest Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie – ogłosił Czarnek. Zaznaczył jednak, że szczegóły tego przedsięwzięcia zostaną przedstawione w tym tygodniu.

(TOMA)

Zamkną na dwa dni

ZEMBORZYCE Przez dwa dni zamknięty będzie fragment ulicy Stary Gaj. Drogowcy będą układać ostatnią warstwę asfaltu na nieutwardzonej dotychczas drodze. Jak informuje wykonawca robót, rozpoczną się one w piątek, 6 października. Chodzi o część między przejazdem kolejowym

przy ul. Janowskiej i lasem Stary Gaj. W ten sposób wyasfaltowany zostanie kolejny odcinek ulicy. Poprzedni doczekał się nowej nawierzchni na początku ubiegłego roku, przy okazji realizowanej przez PKP przebudowy pobliskiej linii kolejowej.

(TOMA)

Zdążyli przed powrotem studentów

REMONT Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, od niedzielnego poranka przejezdna w obu kierunkach jest ul. Nadbystrzycka. Drogowcom udało się uporać z remontem nawierzchni w dwa tygodnie, tuż przed początkiem nowego roku akademickiego.

To ważne, bo na wysokości remontowanego odcinka znajduje się kampus Politechniki Lubelskiej i od poniedziałku w tej okolicy zacznie panować wzmożony ruch w związku z przyjazdem studentów i rozpoczęciem zajęć na uczelni. Prace między skrzyżowaniami z ulicami Głęboką i Zana rozpoczęły się w połowie września. W tym czasie kierowcy mogli jeździć wtedy tylko w kierunku centrum. Jadący w stronę południowych dzielnic Lublina musieli korzystać z objazdów.

Roboty drogowe zgodnie z planem zostały ukończone w sobotę. Od niedzielnego poranka ruch na w tym miejscu odbywa się normalnie, na swoje regularne trasy wróciły pojazdy komunikacji miej-



skiej obsługujące linie nr 8, 14, 15, 32, 39, 40, 44 i N1, które przez ostatnie dwa tygodnie jeździły ulicami Głęboką i Filaretów. Normalnie kursuje także trolejbusowa linia 161, która w sobotę w związku z układaniem asfaltu na skrzyżowaniu ulic Nadbystrzyckiej i Zana przez kilka godzin także była kierowana na objazdy.

Wzdłuż ul. Nadbystrzyckiej na środku jezdni ustawione

są jeszcze białe-czerwone pacholki oddzielające oba pasy ruchu. Drogowcom do wykonania pozostanie oznakowanie pionowe i poziome.

– To zawsze końcowy element prac drogowych i zgodnie z przyjętą technologią wykonywany po kilkunastu dniach od położenia nowej nawierzchni. Taka praktyka gwarantuje trwałość wymalowanego oznakowania poziomego. Na czas realiza-

cji tych prac mogą wystąpić jeszcze utrudnienia w ruchu, nie powinny być one jednak znaczące – mówi Justyna Góźdz z biura prasowego Urzędu Miasta.

Ul. Nadbystrzycka to jedno z kilku miejsc w Lublinie, w których utrudnienia związane z pracami drogowymi miały zakończyć się do końca września. Wiadomo już jednak, że o miesiąc dłużej niż planowano potrwa remont ul. Popiełuszki. Także do końca października będą trwały trudności przy ul. Wojciechowskiej, wynikające z trwającej przebudowy ul. Bliskiej. Z kolei co najmniej do końca listopada nieprzejezdna pozostanie ul. Jasna w centrum miasta. Tu trwają roboty drogowe związane z budową pobliskich apartamentowców.

(TOMA)

Rodzinie Doroty Hordziejewskiej

Pracownika Sądu Okręgowego w Lublinie

wyrazy współczucia składają
Prezesi, Dyrektor, Sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego
w Lublinie.



Strefa Płatnego Parkowania nie urośnie

LSM Nie będzie poszerzenia Strefy Płatnego Parkowania o teren Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Ratusz wycofuje się z pomysłu, który na początku wakacji zaczął konsultować z mieszkańcami

Tomasz Maciuszczak

Lubelska Strefa Płatnego Parkowania podzielona jest na kilka podstref. Całość obejmuje ścisłe centrum miasta i przylegające do niego okolice.

Jej granice wyznaczają: al. Unii Lubelskiej • ulice Podzamcze • Unicka • Obywatelska • Jaczewskiego • Prusa • al. Solidarności • ul. Lubomelska • Czechowska • Leszczyńskiego • al. Długosza • Al. Racławickie • ul. Łopacińskiego • Akademicka • Obrońców Pokoju • Ofiar Katynia • Lipowa • al. Piłsudskiego • Al. Żygmuntowskie.

W lipcu Ratusz zwrócił się do Rady Dzielnicy Rury z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie poszerzenia strefy o część tej dzielnicy. Chodziło o teren zlokalizowany w kwartale pomiędzy ulicami: Filaretów, Głęboką, Wileńską i Zana i znajdujące się tam 740 miejsc parkingowych.

Miasto tłumaczyło, że była to propozycja roz-



wiązania problemów z parkowaniem, na jakie od dawna skarżą się mieszkańcy osiedla Mickiewicza.

Chodzi głównie o ul. Wallenroda, gdzie znajduje się wiele instytucji oraz punktów

usługowych i handlowych, a pobliskie miejsca parkingowe są wykorzystywane przez ich pracowników i klientów.

– Ponadto sąsiedztwo uczelni wyższych wpływa na fakt, iż dzielnica Rury w dużej mierze zamieszkiwana jest przez studentów, nie posiadających zameldowania

w Lublinie a korzystających z infrastruktury miejskiej w tym miejsc parkingowych na drogach publicznych – pisał zastępca prezydenta Lublina Artur Szymczyk w odpowiedzi udzielonej przed tygodniem na interpelację radnego Zdzisława Drozda (PiS).

Dodał, że w ocenie urzędników wprowadzenie w tej części miasta doprowadziłoby do zwiększenia rotacji pojazdów, zmniejszenia ilości aut zaparkowanych przez osoby niezameldowane w Lublinie i ograniczenia parkowania niezgodnego z przepisami. Jak poinformo-

Problem z parkowaniem dotyczy przede wszystkim ul. Wallenroda, gdzie mieści się wiele instytucji oraz punktów handlowo-usługowych

FOT. DW

wał Szymczyk, podczas przeprowadzonej na wskazanym terenie kontroli stwierdzono 80 samochodów, które zostały pozostawione nieprzepisowo.

Odpowiedź na interpelację radnego Drozda była datowana na 22 września. W międzyczasie pomysł stał się jednak nieaktualny. We wpisie na Facebooku poinformował o tym prezydent Lublina Krzysztof Żuk, który potwierdził, że poszerzenie strefy było analizowane w efekcie licznych skarg mieszkańców.

Po czym sprawę zakończył.

– Dyskutowane rozwiązanie ma tyle samo zwolenników, co przeciwników, dlatego na tym etapie prace przy tym temacie się kończą – napisał Żuk.

P R O M O C J A



Pomóż nam nagrodzić tych najlepszych.
Zgłoś swoich kandydatów w kategoriach:


Rolnik Roku


Hodowca Roku


Sadownik Roku


Agroturystyka Roku


Koło Gospodyń Wiejskich

Szczegóły na www.dziennikwschodni.pl



FOT. KATARZYNA MICHALSKA

Strzelanie, granaty i grochówka na koniec

TRENING Jedni przyszli z ciekawości, inni z chęcią nauki posługiwania się bronią.

W sobotę w Lublinie odbyła się kolejna edycja projektu „Trenuj z wojskiem”. To kontynuacja otwartego programu szkoleń wojskowych dla każdego chętnego. Uczestnicy mogli nauczyć

się posługiwania bronią, rzucania granatem, poznali też techniki walki. Na każdego czekała wojskowa grochówka. Wszystko bezpłatnie.

Pan Grzegorz kocha wszystko to, co z wojskiem jest związane. Jest uczniem liceum o profilu wojskowym.

– Marzę, by być strzelcem wyborowym. Chciałem poczuć ten klimat.

– Uczestniczę w szkoleniu, bo byłam zadowolona wojskiem polskim. Nauczyłam się rozkładać, składać broń, opłacałam pozycję strzelecką. Nigdy wcześniej tego nie ro-

białam. Każdy obywatel powinien umieć strzelać z broni – mówi z kolei pani Urszula.

Sobotnie wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Przyciągnęło ponad setkę uczestników i uczestniczek. Kursanci podczas szkolenia zdobyli podstawo-

we umiejętności wojskowe i obronne.

– Mamy nieciekawe czasy, dlatego warto jest posiadać chociaż podstawowe umiejętności – stwierdza pani Agata.

– Dla mnie to oderwanie myśli od pracy i ciągłego

biegu. Na co dzień nie mam czasu na zainteresowania i hobby – dodaje pan Michał.

„Trenuj z wojskiem” to zainicjowana przez MON i Wojsko Polskie akcja szkoleń dla cywilów. Kolejne szkolenie odbędzie się **14 PAŹDZIERNIKA** w Dęblinie. **(KM)**

Marsz Różowej Wstążki

WYDARZENIE Piątkowy Marsz Różowej Wstążki był gestem solidarności i przypomnienia o profilaktyce raka piersi

Katarzyna Zmysłowska

P październik jest miesiącem świadomości o nowotworze piersi. Co roku w całej Polsce organizowane są wydarzenia mające przypominać o regularnych badaniach. W piątek w centrum Lublina stowarzyszenie Amazonki, przedstawiciele władz miasta, politycy i lubelscy lekarze przeszli przez deptak, aby popularyzować badania, okazać solidarność z chorymi i uczcić pamięć kobiet, które przegrały walkę z rakiem.

– Różowa wstążka jest międzynarodowym symbolem walki z rakiem. Przez 12 miesięcy w roku powinniśmy być świadome tego, że należy badać się profilaktycznie i przeprowadzać samobadanie raz w miesiącu. To wszystko robimy dla siebie i przez to możemy uratować nasze życie albo przynajmniej, jeśli już ktoś zachoruje, mieć świadomość, że z tą diagnozą można żyć.



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Im szybciej dostaniemy diagnozę, tym większe szanse na przeżycie i normalne życie. My chcemy po-

budzić tę świadomość i przekonać, aby się badać – mówi Grażyna Chaběrko, prezes zarządu Lubelskiego Stowarzyszenia Amazonek, które

jest organizatorem Marszu Różowej Wstążki.

Monika Lipińska, zastępca prezydenta Lublina, mówiła o marszu, jako symbolicznym wsparciu dla osób zmagających się z chorobą: – Przez swoją obecność chcemy dać im siłę, energię oraz pozytywne przesłanie do walki z chorobą. Dziś rak piersi może być w pełni uleczalny i nasze panie amazonki są tego znakomitą przykładem. Dzisiejsze terapie pozwalają na bardzo wiele. W tym ferworze pracy czy nauki nie można zapominać o badaniach. Nie zapominajmy, wpisujemy w kalendarz i niech październik co roku będzie miesiącem, w którym idziemy do lekarza i badamy swoje piersi.

Przed marszem lubelscy lekarze przeprowadzili prelekcje w ratuszu, gdzie wszyscy uczestnicy mogli posłuchać o sposobach badania i leczenia tego nowotworu. Na placu

Litewski na chętnych czekały stoiska, gdzie specjaliści m.in. z Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 udzielali porad.

– Piersi i nowotwory narządów płciowych trochę cierpią na profilaktykę i edukację. Dzieje się tak ze względu na to, że nadal w niektórych grupach są tematem tabu, są czymś wstydlivym. Idziemy w marszu z edukacją, promowaniem świadomości i profilaktyki. Ważne jest, aby zgłaszać się do lekarza, bo prawie każdy wcześniej wykryty nowotwór jest uleczalny – przypomina prof. dr hab. n. med. Rafał Tarkowski, kierownik Kliniki Ginekologii Onkologicznej i Ginekologii SPSK1 w Lublinie.

Rak piersi jest jednym z najczęściej występujących nowotworów wśród kobiet. Szacuje się, że choroba dotyczy około 25 proc. Polek, a co roku diagnozuje się raka u prawie 1,7 mln kobiet na całym świecie.

Na polu pomiędzy blokami

ZBIORY Firma kolejny rok z rzędu zaoferowała chętnym zbiory konopi. Przez cały weekend można było zrywać rośliny, aż do ostatniej łodygi. Dzierżawcy mają problemy logistyczne ze ściąganiem ciężkiego sprzętu na pole, więc kolejny raz oddają zbiory z ręce ludzi

Jest tego dużo. Myślę, że z całego arealu można zebrać nawet 300 kg suchego kwiatu konopi. Jeżeli sami nie możemy tego wykorzystać, to chcemy, żeby społeczność mogła się z tego cieszyć. Z konopi można zrobić przede wszystkim długo pachnący bukiet. Z suszonych roślin można wykonać napar czy herbatę, a terpeny, które są w konopiach, działają uspokajająco i wyciszająco, dlatego jest dobry na sen – mówi Szy-



Pole konopi przy ul. Jantarowej znów było otwarte dla chętnych

FOT. PEEEM

mon Włodarczyk, prezes firmy Hemplab.

Jak dodaje prezes, są to konopie włókniste odmiany Santica, gdzie stężenie substancji psychoaktywnych jest na tak niskim poziomie, że jest praktycznie niewykrywalne.

W zeszłym roku, jak wspomina Włodarczyk, podczas takiej samej akcji na zbiory przyjechały osoby ze Śląska, a całe bagażniki ich samochodów były wypełnione konopiami po brzegi. Wtedy prosili również o wystawienie certyfikatu analizy substancji psychoaktywnych w roślinach, ponieważ mieli obawy przewozić konopie na tak długą trasę.

– Jestem spod Lublina,

przyjechałem narwać konopi i zrobić z nich bukiet do domu. To głównie dlatego, że bardzo podoba mi się ten zapach – mówi pan Michał, który w niedzielę odwiedził pole.

– Trochę zerwałam, bo słyszałam, że można wiele zrobić z konopi i są zdrowe. Fajnie, że takie pole można zobaczyć między blokami, w mieście – dodaje pani Maria, która w niedzielę przyszła na zbiory.

In vitro. Miasto pomoże, ale kto się tym zajmie?

BIAŁA PODLASKA Miejski program in vitro wkracza w kolejną fazę. Urzędnicy szukają teraz podmiotu, który będzie to realizował

Biała Podlaska pomoże finansowo parom zmagającym się z problemem niepłodności. Z publicznych pieniędzy dołoży 10 tys. zł do każdej procedury. W sierpniu zgodę wyrazili radni.

Cała procedura kosztuje ok. 20 tys. zł. Wiadomo, że w latach 2023-26 z miejskiego programu będzie mogło skorzystać ok. 70 par, a na ten cel ratusz wyda 703 tys. zł. W tym roku będzie to 100 tys. zł, w kolejnych latach po 200 tys. zł.

Urzędnicy już szukają podmiotu, który zajmie się realizacją tego zadania. Do konkursu ofert mogą przystąpić placówki, które „świadczą usługi medyczne w zakresie



FOT. PEXELS/ZDJEŃCE ILLUSTRACYJNE

leczenia niepłodności metodami zapłodnienia pozaustrojowego”. Chętne podmioty muszą jednak spełnić wyśrubowane kryteria, m.in. stosować standardy i rekomendacje Polskiego Towar-

zystwa Ginekologicznego, Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii w zakresie dobrej praktyki w laboratoriach wspomagającego rozrodu. Poza tym w razie powikłań w trakcie pro-

cedury dana placówka powinna zapewnić całodobowy dostęp do leczenia. To wyłoniony podmiot przeprowadzi kwalifikację do programu i dalsze skomplikowane etapy.

O pomoc od miasta będą mogły ubiegać się zarówno małżeństwa, jak i ci pozostający w związku partnerskim. Kryteria są jasno określone. Wiek kobiety ma mieścić się w przedziale od 25 do 40 lat. Do tego, trzeba będzie przedstawić badania lekarskie potwierdzające niepłodność kobiety lub mężczyzny. O wsparcie będą mogły wnioskować tylko osoby mieszkające w Białej Podlaskiej oraz placące w mieście podatki; od co najmniej 2 lat.

(EB)

Krok za krokiem



FOT. ARCHIWUM „KROK ZA KROKIEM”

ZAMOŚĆ Im więcej ludzi dowie się o konsekwencjach i życiu osób z porażeniem mózgowym, tym lepiej. Podniesieniu tej świadomości ma służyć akcja Green Challenge. Włącza się w nią, jak co roku, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Krok za krokiem” w Zamościu.

Przedsięwzięcie jest organizowane zawsze jesienią, bo 6 października przypada Światowy Dzień Dzień Mózgowego Porażenia Dziecięcego. Z tej okazji zamojskie stowarzyszenie przygotowało specjalny film na temat MPD zatytułowany „Jesteśmy tacy sami”. Zachęca też do aktywnego uczestnictwa w

promowaniu wiedzy na temat choroby w mediach społecznościowych.

Zasady są proste. Należy polubić i udostępnić facebookowy profil „Krok za krokiem”, zrobić sobie „zieloną fotkę” i wstawić ją na własny profil oznaczając hasztagiem #ILOVEGREENCHALLENGE. Przy okazji do zabawy należy nominować trzy kolejne osoby. Jest też wymierny sposób na wsparcie akcji. To wpłaty do internetowej skarbonki na siepomaga.pl lub też na konto stowarzyszenia „Krok za krokiem” z dopiskiem: MPD 2023. Akcja trwa od 1 do 16 października. **AK**

R E K L A M A

Biedroń o prawach kobiet

POLITYKA Lewica zatroszczy się o prawa kobiet – deklarował w Białej Podlaskiej Robert Biedroń, współprzewodniczący Nowej Lewicy.

W 2023 roku kobiety w Polsce mają mniej praw niż w 2004 roku, gdy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej. Zakaz aborcji doprowadził do tego, że co najmniej 7 Polek zmarło, bo personel medyczny nie zareagował na czas – mówił w sobotę na spotkaniu z mieszkańcami w Białej Podlaskiej Biedroń. – Dzisiaj Polki wypadają z rynku pracy, nie mają odpowiedniej ochrony przed przemocą. Aż 1,6 mln ludzi żyje poniżej skali ubóstwa, a większość z nich to kobiety,



FOT. EB

które mają głodowe emerytury i nie są w stanie wykupić recept w aptece.

W ocenie Biedronia, winna jest temu szalejąca inflacja. Ale jego partia chce to zmienić: – Lewica powinna być w Sejmie, by zagwarantować kobietom równe prawa, wdrożenie emerytury i renty, a także leki za 5 zł. Da się, bo tak jest w wielu krajach Europy.

Zdaniem współprzewodniczącego partii, 15 października Polacy staną przed wyborem „pomiędzy cywilizacją pogardy i dyskryminacji, a cywilizacją godności i otwartości”. **(EB)**

Dla kogo Żurawie?

LUBLIN Do 8 października można zgłaszać nominacje do Żurawi. To przyznawane corocznie nagrody promujące najciekawsze lubelskie osobowości młodego pokolenia

Zaczęło się w 2008 roku, gdy prowadzący „Studnię akademicką” w Radiu Lublin red. Józef Szopiński dał początek tym wyróżnieniom. Od 2011 roku wydarzenie organizuje Fundacja Kultury Audiowizualnej Beetle, a od trzech lat jej partnerem w tym działaniu jest będąca miejską instytucją Galeria Labirynt.

– W tym roku, w ramach Europejskiej Stolicy Mł-

dzieży, 16. edycji konkursu towarzyszyć będą spotkania, warsztaty, wystawa oraz koncerty z udziałem dotychczasowych laureatów i zaproszonych gości – zapowiada Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Wyróżnienie przyznawane jest osobom w wieku 18-30 lat, w pięciu kategoriach:

• słowo • dźwięk • obraz • ruch • animacja kultury

Zwycięzcy mogą liczyć m.in. na nagrodę pieniężną, statuetkę oraz kampanię promocyjną w lubelskich mediach. Gala finałowa 18 listopada w Galerii Labirynt. Poprzedzi ją dwudniowy cykl wydarzeń pod hasłem „M² – Młodość i Marzenia”.

Kandydatów można zgłaszać wypełniając formularz dostępny na stronie zura-wie-beetle.pl. Wystarczy tam wpisać imię i nazwi-

sko wskazanej osoby i opis jej działalności. Grono nominowanych zostanie wybrane w internetowym głosowaniu przez dotychczasowych laureatów Żurawi i komisja składająca się z przedstawicieli organizatorów. Ostatecznie jury spośród 15 finalistów wybierze po jednej z osób w każdej kategorii, którym zostaną przyznane tegoroczne nagrody.

(TOMA)

Dzwola, dnia 2 października 2023 r.

GP.6722.1.1.2023

OBWIESZCZENIE

o podjęciu w gminie Goraj uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 724, z 2023 r. poz. 553) Wójt Gminy Dzwola zawiadamia o podjęciu przez Radę Miejską w Goraju uchwały Nr LI/327/2023 z dnia 7 września 2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów związanych z lokalizacją elektrowni wiatrowych w obrębach Goraj, Bononia, Abramów i Wólka Abramowska, na podstawie którego ma być lokalizowane maksymalnie pięć elektrowni wiatrowych, wraz z przystąpieniem do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

W rozumieniu ww. ustawy Gmina Dzwola stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji, o jakiej mowa w art. 2 pkt 5) ustawy.

Zgodnie z obwieszczeniem Burmistrza Goraja z dnia 25 września 2023 r. zainteresowani mogą składać wnioski do planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko, sporządzanej na potrzeby dokumentu, w formie pisemnej na adres: Urząd Miejski w Goraju, ul. Bednarska 1, 23-450 Goraj, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem elektronicznym na adres e-mailowy: poczta@goraj.eurazd.eu w terminie 21 dni od dnia ukazania się obwieszczenia. Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Goraja. Przedmiotem ustaleń planu jest zakres określony w art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Burmistrz Goraja poinformował również, że dyskusja publiczna nad planowanymi rozwiązaniami w przyszłym projekcie planu odbędzie się w dniu 6 października 2023 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Goraju, o godz. 15.00 (sala nr 15). Dyskusja publiczna odbędzie się również za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego, za pośrednictwem platformy komunikacyjnej, udostępnionej pod adresem: <https://teams.live.com/join/9418249737888?p=JDPG-6CJZCggRV1J0>

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Goraju: www.uggoraj.bip.lubelskie.pl

Wójt Gminy Dzwola
/-/ Wiesław Dyjach

WOJEWODA LUBELSKI
IF-I.7820.17.2021.KWW

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 4/23 z dnia 27 września 2023 r., znak: IF-I.7820.17.2021.KWW

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r., poz. 162), dalej zwanej *specustawą* oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam, że w dniu 27 września 2023 r., na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, została wydana decyzja nr 4/23, znak: IF-I.7820.17.2021.KWW, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi krajowej nr 48 na odcinku Dęblin– Moszczanka w tym: odcinek nr 1: od km 153+520 do km 155+378 (na długości 1,858 km w m. Dęblin), odcinek nr 2: od km 158+389 do km 164+475 (na długości 6,086 km w terenie częściowo zabudowanym)”

Inwestycja będzie realizowana na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

1) przeznaczonych pod pas drogowy drogi krajowej nr 48:

zlokalizowanych na działkach położonych w województwie lubelskim, powiat rycki, na terenie gminy Dęblin oraz gminy Ryki, objętych na mapie liniami rozgraniczającymi, linią przerywaną koloru czerwonego oraz linią przerywaną koloru czarnego (istniejący pas drogowy DK48) i oznaczonych numerami:

(*) W nawiasach podano numery działek przed podziałem według oznaczeń w ewidencji gruntów

Gmina Dęblin

- obręb Dęblin (0001):

2363/85; 2371/18; 2375/7(2375/6); 2376/1(2376); 2378/3(2378); 2383/9(2383/8); 2384/5(2384/3); 2392/1(2392); 2393/3(2393/2); 4049/3(4049/2); 4052/1; 4054/56; 4054/58; 4057/8(4057/6); 4223; 4289/8; 4291/12; 4291/19(4291/6); 4291/8; 4294/1; 4301/8;

- obręb Żdzary (0003):

915/1(915); 916/1(916); 917/1(917); 918/1(918); 919/1(919); 955/1(955); 956/3(956/1); 957/1(957); 958/1(958); 959/1(959); 963/1(963); 966/1(966); 969/1(969); 972/1(972); 975/1(975); 978/1(978); 979/1(979); 980/1(980); 981/1(981); 982/1(982); 983/1(983); 984/1(984); 985/1(985); 986/1(986); 987/1(987); 988/1(988); 989/1(989); 990/1(990); 991/1(991); 992/1(992); 993/1(993); 994/3(994/1); 994/2; 995/3(995/2); 996/3(996/2); 997/3(997/2); 1009/1(1009); 1039/1(1039); 1040/1(1040); 1058/1; 1058/2;

- Obręb nr 6:

6; 18; 122/1(122);

Gmina Ryki:

- obręb Bobrowniki (0001):

2/1(2); 3/1(3); 4/1(4); 5/1(5); 6/1(6); 7/1(7); 8/1(8); 9/1(9); 10/1(10); 11/1(11); 12/1(12); 13/1(13); 14/3(14/1); 4/5(14/2); 15/1(15); 16/1(16); 17/1(17); 18/1(18); 19/1(19); 20/1(20); 21/1(21); 22/1(22); 27/1(27); 28/1(28); 29/1(29); 30/1(30); 31/1(31); 32/1(32); 33/1(33); 34/1(34); 35/1(35); 36/1(36); 37/1(37); 38/3(38/1); 39/3(39/1); 40/1; 40/5(40/2); 41/1(41); 42/1(42); 43/1(43); 44/1(44); 45/1(45); 46/3(46/1); 46/5(46/2); 47/1(47); 48/1(48); 49/1(49); 50/1(50); 51/1(51); 52/1(52); 53/1(53); 54/1(54); 55/1(55); 56/1(56); 57/1(57); 60/3(60/1); 61/1(61); 62/1(62); 63/3(63/1); 63/5(63/2); 64/1(64); 65/1(65); 66/1(66); 67/1(67); 69/1(69); 71/1(71); 76/1(76); 81/1(81); 83/1(83); 87/1(87); 89/1(89); 91/3(91/1); 91/5(91/2);

- obręb Kleszczówka (0009):

1/1(1); 116/1383(116/1); 183/2; 183/4(183/3); 184/4(184/2); 184/5(184/2); 1390/5(1390/1); 1390/7(1390/2); 1390/9(1390/3); 1390/11(1390/4); 1391/4(1391/1); 1391/6(1391/2); 1391/8(1391/3); 1392/1(1392); 1394/8(1394/1); 1400/1; 1400/2; 1400/8(1400/3); 1400/10(1400/4); 1400/12(1400/5); 1401/7(1401/1); 1401/9(1401/2); 1401/11(1401/3); 1401/13(1401/4); 1401/15(1401/5); 1401/17(1401/6); 1402/4(1402/1); 1402/6(1402/2); 1402/8(1402/3); 1403/1(1403); 1404/1(1404); 1409/4(1409/1); 1409/6(1409/2); 1409/8(1409/3); 1414/6(1414/1); 1415/1(1415); 1420/4(1420/1); 1463/1(1463); 1515/1(1515); 1521/1(1521); 1522/7(1522/2);

1522/9(1522/4); 1593/1(1593); 1595/1(1595); 1609; 1610/1(1610); 1611/1(1611); 1612/5(1612/1); 1612/7(1612/2); 1612/9(1612/3); 1612/11(1612/4); 2178/1(2178);

- obręb Moszczanka (0013):

12/1(12); 17/7(17/4); 17/9(17/5); 17/11(17/6); 19/1(19); 21/3(21/1); 21/5(21/2); 22/3(22/1); 22/5(22/2); 23/1(23); 24/1(24); 25/1(25); 26/1(26); 27/1(27); 28/1(28); 40/1(40); 53/1(53); 54/1(54); 55/3(55/2); 56/1(56); 57/1(57); 58/1(58); 59/3(59/1); 59/5(59/2); 60/3(60/1); 60/5(60/2); 69/1(69); 126/1(126); 127/4; 128/1(128); 129/1(129); 130/4(130/2); 131/1(131); 132/1(132); 133/1(133); 134/1(134); 135/5(135/3); 135/7(135/4); 136/5(136/2); 136/7(136/3); 136/9(136/4); 137/1(137); 155/1(155); 156/1(156); 157/4(157/1); 157/6(157/2); 157/8(157/3); 158/1(158); 159/1(159); 160/5(160/2); 160/7(160/3); 160/9(160/4); 161/1(161); 162/1(162); 163/1(163); 164/1(164); 165/1(165); 166/1(166); 167/1(167); 168/1(168); 169/1(169); 170/1(170); 171/1(171); 172/9(172/4); 172/8; 173/1(173); 174/1(174); 175/1(175); 176/3(176/1); 176/5(176/2); 177/1(177); 179/3(179/1); 179/5(179/2); 180/1(180); 181/1(181); 182/1(182); 183/3(183/1); 183/5(183/2); 184/1(184); 185/1(185); 186/1(186); 187/3(187/1); 188/4(188/3); 189/4(189/2); 189/6(189/3); 190/3(190/1); 190/5(190/2); 191/1(191); 193/1(193); 225/3(225/1); 226/2(226/1); 227/9(227/3); 227/10(227/3); 227/12(227/7); 228/2(228/1); 229/1(229); 230/2(230/1); 231/5(231/3); 269/6(269/4); 269/8(269/5); 270/13(270/11); 311/1(311); 312/1; 313/1; 314/1(314); 315/1(315); 316/1(316); 317/1(317); 318/1(318); 319/1(319); 320/1(320); 321/3(321/1); 321/5(321/2); 322/1(322); 327/1(327); 328/1(328); 329/1(329); 332/1(332); 333/1; 333/6(333/3); 334/1(334); 335/1(335); 336/1(336); 337; 338/4(338/1); 338/6(338/2); 338/8(338/3); 339/3(339/1); 339/5(339/2); 340/1(340); 383/2; 552/6(552); 560/3; 562/5(562/1); 562/7(562/2); 562/9(562/3); 562/11(562/4); 566/1; 567/3(567/1); 567/5(567/2); 568/1(568);

2) na działkach objętych liniami rozgraniczającymi pas drogowy dróg publicznych innych kategorii położonych w województwie lubelskim, powiat rycki, na terenie gminy Dęblin oraz gminy Ryki, objętych na mapie linią przerywaną koloru fioletowego i oznaczonych numerami:

Gmina Dęblin

- obręb Dęblin (0001):

2392/2(2392) - droga gminna 102981L
4049/4(4049/2); 4291/18(4291/6) - droga wojewódzka 801
4054/66(4054/7); 4054/68(4054/9); 4054/69(4054/11) - droga gminna 103032L

- obręb Krasnoglina (0010):

9/1(9); 11/1(11) - droga gminna 103077L

- obręb Moszczanka (0013):

329/2(329); 330/1(330); 331/1(331); 333/7(333/3) - droga powiatowa 1437L

3) na działkach na których realizacja inwestycji drogowej wymaga przejścia przez tereny wód płynących lub terenów linii kolejowej (zgodnie z Art. 20a) objętych na mapie linią przerywaną koloru błękitnego i oznaczonych numerami:

Wykaz działek stanowiących tereny wód płynących:

- nie dotyczy;

Wykaz działek stanowiących tereny kolejowe:

- obręb Dęblin (0001):

3858; 3859; 4058/1; 4301/9;

4) na działkach poza liniami rozgraniczającymi inwestycji, z których korzystanie będzie ograniczone dla realizacji prac określonych w projekcie budowlanym, położonych w województwie lubelskim, powiat rycki, na terenie gminy Dęblin oraz gminy Ryki, objętych na mapie z czasowym ograniczeniem w korzystaniu z nieruchomości linią ciągłą koloru pomarańczowego, przeznaczonych pod i oznaczonych numerami:

A. Ograniczenie trwałe

Budowa/przebudowa kanalizacji deszczowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
2393/4(2393/2); 4054/8; 4054/34; 4054/62; 4054/65(4054/7); 4057/9(4057/6);

Budowa/przebudowa sieci wodociągowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka
130/5(130/2)

Budowa/przebudowa sieci teletechnicznej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
1710/2; 2363/84; 2371/19; 4054/65(4054/7); 4054/62; 4054/63; 4061/50; 4289/7; 4291/11; 4300/2;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0003 - Żdzary
865/2;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Bobrowniki
53/2(53);

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka
108/2; 126/2(126); 131/2(131); 136/8(136/3); 136/10(136/4); 562/8(562/2); 177/2(177); 193/2(193);

Budowa/przebudowa sieci ciepłowniczej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
2375/8(2375/6); 2376/2(2376); 4061/30;

Budowa/przebudowa sieci elektroenergetycznej napowietrznej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
2375/8(2375/6); 2376/2(2376); 2378/4(2378); 2386/3; 2392/3(2392); 4054/65(4054/7); 4057/9(4057/6);

Budowa/przebudowa sieci elektroenergetycznej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
2376/2(2376); 2378/4(2378); 2384/6(2384/3); 2392/3(2392); 4054/63; 4057/1; 4057/3; 4061/50;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb 0010 - Krasnoglina:
44;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka
189/5(189/2); 552/7(552);

Budowa/przebudowa sieci gazowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin
2383/10(2383/8); 3233/2; 4054/34;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Bobrowniki
16/2(16); 17/2(17); 18/2(18); 19/2(19); 20/2(20); 21/2(21); 22/2(22);

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka

28/2(28); 40/2(40); 53/2(53); 54/2(54); 55/4(55/2); 56/2(56); 57/2(57); 58/2(58); 59/4(59/1); 59/6(59/2); 60/4(60/1); 60/6(60/2); 69/2(69); 134/2(134); 135/6(135/3); 135/8(135/4); 136/10(136/4); 155/2(155); 156/2(156); 157/5(157/1); 157/7(157/2); 157/9(157/3); 158/2(158); 159/2(159); 160/6(160/2); 160/8(160/3); 160/10(160/4); 161/2(161); 162/2(162); 171/2(171); 172/10(172/4); 172/5; 172/7; 173/2(173); 174/2(174); 175/2(175); 176/4(176/1); 176/6(176/2); 177/2(177); 179/4(179/1); 179/6(179/2); 180/2(180); 181/2(181); 182/2(182); 183/4(183/1); 183/6(183/2); 184/2(184); 185/2(185); 186/2(186); 187/4(187/1); 190/4(190/1); 192; 193/2(193); 229/2(229); 230/3(230/1); 560/4; 560/8;

Budowa/przebudowa zjazdu

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin

4052/2; 4054/34; 4054/57; 4054/64; 4054/61; 4054/62; 4054/63; 4057/9(4057/6); 4061/31; 4061/50; 4061/51;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0003 - Żdżary

980/2(980);

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Bobrowniki

24; 26; 39/4(39/1); 40/3; 42/2(42); 44/2(44); 45/2(45); 47/2(47); 50/2(50); 51/2(51); 52/2(52); 54/2(54); 55/2(55); 56/2(56); 61/2(61); 62/2(62); 63/4(63/1); 65/2(65); 66/2(66);

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka

12/2(12); 17/8(17/4); 17/12(17/6); 19/2(19); 21/4(21/1); 21/6(21/2); 22/4(22/1); 22/6(22/2); 24/2(24); 26/2(26); 55/4(55/2); 56/2(56); 57/2(57); 58/2(58); 69/2(69); 126/2(126); 127/3; 128/2(128); 131/2(131); 133/2(133); 134/2(134); 136/6(136/2); 136/8(136/3); 136/10(136/4); 158/2(158); 159/2(159); 160/8(160/3); 164/2(164); 166/2(166); 167/2(167); 170/2(170); 172/5; 172/10(172/4); 173/2(173); 176/4(176/1); 177/2(177); 179/4(179/1); 179/6(179/2); 181/2(181); 183/4(183/1); 183/6(183/2); 187/4(187/1); 193/2(193); 229/2(229); 311/2(311); 316/2(316); 317/2(317); 319/2(319); 320/2(320); 321/4(321/1); 321/6(321/2); 322/2(322); 327/2(327); 334/2(334); 336/2(336); 338/5(338/1); 338/7(338/2); 339/4(339/1); 340/2(340); 562/6(562/1); 562/8(562/2); 566/3; 567/4(567/1); 567/6(567/2); 568/2(568);

B. Ograniczenie czasowe

Budowa/przebudowa kanalizacji deszczowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin

4049/5(4049/2);

Budowa/przebudowa sieci wodociągowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin

4056/11;

Budowa/przebudowa sieci kanalizacji sanitarnej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka

340/2(340);

Budowa/przebudowa sieci elektroenergetycznej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka;

109;

Budowa/przebudowa sieci gazowej

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka;

27/2(27); 170/2(170);

Budowa tymczasowego obiektu

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin;

2363/3; 4300/2;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb - 0003 Żdżary;

955/2(955); 956/4(956/1); 957/2(957); 958/2(958); 959/2(959); 964; 963/2(963); 966/2(966); 969/2(969); 972/2(972); 975/2(975); 978/2(978); 1009/2(1009);

Budowa/przebudowa dróg innych kategorii

Jednostka ewidencyjna: Gmina Dęblin, Powiat rycki, Obręb nr 0001 - Dęblin;

4054/8, 4054/12, 2378/4(2378); 2393/4(2393/2);

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb 0010 - Krasnogrądy;

20; 44;

Jednostka ewidencyjna: Gmina Ryki, Powiat rycki, Obręb nr 0013 - Moszczanka

332/2(332), 552/7(552);

Zakres inwestycji obejmuje m.in.:

- rozbiorę/wzmocnienie istniejącej jezdni;
- budowę nowej nawierzchni drogi krajowej nr 48 i przebudowę dróg i ulic na skrzyżowaniach;
- remont istniejących obiektów mostowych (wiadukty w obszarze skrzyżowania z koleją);
- budowę chodników, ścieżek rowerowych; ścieżek rowerowych z dopuszczeniem ruchu pieszych,
- budowę urządzeń organizacji ruchu /oznakowanie pionowe i poziome/;
- budowę przepustu przeznaczonego do przepływu wód w poprzek i wzdłuż przebudowywanej drogi;
- odtworzenie i budowę systemu odprowadzania wód deszczowych z powierzchni drogi wraz z budową elementów kanalizacji deszczowej;
- budowę urządzeń podczyszczających wodę deszczową wpływającą z projektowanego pasa drogowego;
- przebudowę i budowę oświetlenia drogowego;
- przebudowę istniejącego uzbrojenia tj. sieci gazowej, wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, teletechniki, energetyki i urządzeń melioracyjnych w zakresie niezbędnym do realizacji inwestycji;
- budowę kanału technologicznego wzdłuż drogi krajowej nr 48,
- usunięcie drzew i krzewów kolidujących z zakresem przebudowy drogi wraz z nasadzeniami nowej zieleni;

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnienia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e *specustawy*, dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, którzy wydadzą właściwemu zarządcy drogi – *Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin* – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji ZRID, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego;
- zgodnie z art. 18 ust. 1f *specustawy* gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości;
- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości,

- zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy*, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – *Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, 20-075 Lublin* – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, telefon: (81) 307-96-45, w godzinach 9:00 ÷ 14:00 w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (z wyłączeniem środy), **po uprzednim telefonicznym umówieniu.**

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania** w sprawie ustalenia odszkodowań za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. terminie.** Nieutrudnianie wejścia na grunt/ nieruchomości może nie być uznawane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-375.

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodowawczych **są dostępne na stronie internetowej** Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/ Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Aneta Ciesielczuk
Dyrektor Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

Ogromna kasa na obwodnicę. Pomogło wojsko

BIAŁA PODLASKA Wiadomo już, ile będzie kosztować pierwszy etap budowy wschodniej obwodnicy miasta

3-kilometrowa obwodnica będzie przedłużeniem alei Solidarności i pobiegnie w kierunku południowym wiaduktami nad ulicą Sidorską i torami.

– Nasz harmonogram został zaakceptowany, dlatego wprowadzamy to zadanie do wieloletniego planu – tłumaczyła na ostatniej sesji Rady Miasta skarbnik Marta Mironczuk. Kwota, która dotąd była tajemnicą, teraz już jest jawna, to 112 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– To wieloletnia inwestycja rozpisana do 2027



FOT. ARCHIWUM

roku. W tym roku ruszamy z przygotowaniem do prac projektowych – precyzuje prezydent Michał Litwiniuk. Na ten cel w budżecie

zabezpieczono 100 tys. zł. A z każdym kolejnym rokiem, ta kwota będzie wzrastać, do 60 mln zł w 2026 roku.

PRZYPOMNIJMY: w lipcu ratusz podpisał umowę z Ministerstwem Infrastruktury, która zapewnia finansowanie obwodnicy. Przetarg na jej

budowę będzie ogłoszony w pierwszej połowie 2025 roku, a zakończenie prac planowane jest dwa lata później.

O tym, że samorząd prowadzi rozmowy na temat tej inwestycji na szczęblu ministerialnym było wiadomo już w ubiegłym roku. Wszystko dlatego, że na tej drodze zależy również resortowi obrony narodowej, m.in. ze względu na jednostkę wojskową, która w 2020 roku powstała na terenie dawnego lotniska. – Obwodnica będzie ważnym połączeniem dla wojska, dlatego MON będzie partycypowało w kosztach – potwierdził nam kilka miesięcy temu

wydział prasowy resortu. W białskim garnizonie ma celowo służyć ponad 2,5 tys. żołnierzy. Ale ciężkie wojskowe sprzęty już jeżdżą ulicami miasta m.in. ulicą Łomaską, która bezpośrednio prowadzi do jednostki. Nie jest ona przystosowana do takich obciążeń. Obwodnica ma skomunikować jednostkę z drogą wojewódzką bez konieczności wjazdu do miasta. Z kolei drugi etap tego przedsięwzięcia został wpisany do planu rozwoju sieci dróg województwa lubelskiego do 2030 roku. Trasa ma dalej łączyć się z drogą wojewódzką numer 812. **(EB)**

Będzie pomnik Powstania Zamojskiego

HISTORIA Ma kosztować ok. 160 tys. zł, zapłaci głównie IPN. Z inicjatywy zamojskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, w Bondyrzu, przed muzeum AK powstanie pomnik Powstania Zamojskiego. Ma być gotowy na koniec listopada

Informację na ten temat przedstawiono w czwartek w Zamościu przy pomniku Zamojskiego Inspektoratu AK na skwerze noszącym od niedawna imię Bohaterów Powstania Zamojskiego.

Podczas konferencji prasowej o tej inicjatywie, z jaką formalnie w marcu br. wystąpił do IPN mówił poseł Sławomir Zawiślak (PiS), prezes ŚZZAK okręg Zamość. Przypominał, że kierowany przez niego związek zrobił już bardzo wiele dla pamięci o zrywie żołnierzy AK i Batalionów Chłopskich, którzy w czasie II wojny światowej zbrojnie wystąpili przeciwko niemieckim wysiedleniom Zamojszczyzny.

– Wyprodukowaliśmy film „Powstanie Zamojskie”, organizowaliśmy festiwale pieśni z czasów powstania, doprowadziliśmy do tego, że zeszłoroczne obchody 80. rocz-



nicy wybuchu miały charakter państwowy, udało nam się nadać nazwę temu skwerowi, a w Sejmie ponad podziałami przyjęto uchwałę w sprawie uczczenia rocznicy wybuchu

Powstania Zamojskiego – wyliczał poseł.

Dodał, że postawienie pomnika, to kontynuacja tych działań. Dziękował władzom IPN za zaangażowanie, bo

to właśnie jego kierownictwo zrealizowało konkurs na projekt pomnika (wygrał go Marek Dryniak) i poniesie większość kosztów związanych z przedsięwzięciem.

Pomnik Powstania Zamojskiego ma stanąć przy Muzeum Historycznym Inspektoratu Zamojskiego AK im. Stanisława Prusa „Adama” w Bondyrzu

FOT. ANNA SZEWC

– Całość ma kosztować ok. 160 tys. zł. Wkład ŚZZAK to oczywiście teren na działce przy Muzeum Historycznym Inspektoratu Zamojskiego AK, a także finansowy, ok. 15 tys. zł na wykonanie fundamentów – powiedział nam prof. Adam Siwek, dyrektor Biura Upamiętniania Walki i Męczeństwa IPN.

W czwartek w Zamościu obaj panowie podpisali ostateczne porozumienie. Niebawem prace przy budowie pomnika powinny ruszyć. Mają się zakończyć w listopadzie.

Tymczasem w zeszłym tygodniu pojawiła się jeszcze jedna inicjatywa związana z Powstaniem Zamojskim.

Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości i kandydat na posła z tej samej listy co Zawiślak, podczas wspólnej ze Zbigniewem Ziobro konferencji w Zamościu informował o swoim autorskim pomysle. To projekt ustawy ustanawiającej 27 listopada Narodowym Dniem Powstania Zamojskiego i Pamięci Dzieci Zamojszczyzny.

– Wspaniały pomysł, godny pochwały – ocenił pytany przez nas o to poseł Zawiślak. Choć przyznał też, że pomysłu Romanowskiego nic nie wiedział i nikt ze związku go nie konsultował. – Ale chętnie bym się pod takim projektem ustawy podpisał. Nie wiem, gdzie mógłbym to zrobić.

Na razie nigdzie. Marcin Romanowski zapowiedział, że zadba, aby jego inicjatywa stała się projektem poselskim dopiero po tym, jak jemu uda się zdobyć mandat posła.

ANNA SZEWC

Na parterze galeria, na piętrze sala teatralna

BIAŁA PODLASKA A jest jeszcze sala muzyczna. Bialskie Centrum Kultury ma nową przestrzeń przy ulicy Krótkiej 1

To ścisłe centrum miasta. W 15 miesięcy wybudowano tu nową kamienicę, a wcześniej zburzono stary budynek. – Jeszcze półtora roku temu stała tu ruina, zdegradowany obiekt, który zagrażał bezpieczeństwu – mówi prezydent Michał Litwiniuk, który z okien swojego gabinetu obserwował postępy prac. Miasto pozyskało na ten cel pieniądze z programu rewitalizacji i dzięki temu w piątek otwarto tu przestrzeń, które będą służyć bialskiej kulturze. Na parterze znajduje się galeria fotografii. – Na pierwszym piętrze jest sala teatralna na potrzeby amatorskich, lokalnych teatrów, a piętro wyżej sala muzyczna wyposażona w sprzęt



oraz pokoje instruktorów – opowiada Zbigniew Kapela, dyrektor BCK. Jednocześnie przyznaje, że on ze swoim gabinetem na Krótką 1 się nie przeprowadza, tylko zostaje w budynku przy ulicy Warszawskiej. – Liczymy, że obiekt stanie się miejscem spotkań artystów i mieszkańców. To aż 700 mkw. powierzchni, ale pracować będzie tu tylko kilka osób. Budynek był już gotowy w kwietniu, ale do tej pory ratusz go wyposażał. Wszystko za 4,8 mln zł. Wcześniej, od 1930 roku pod tym adresem stała kamienica, której rozbiórka ruszyła w lutym ubiegłego roku.

FOT. EB

(EB)

Przeciwnicy CPK znów wyjdą na ulicę

ZAMOŚĆ Stop krzywdzie ludzkiej – to hasło protestu przeciwników szybkiej kolei planowanej w związku z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego.

Kiedy? W sobotę, 7 października w Zamościu To będzie już trzecia taka manifestacja w mieście i jedna z bardzo wielu, jakie w ciągu ostatnich miesięcy organizowano w regionie, m.in. w gminach Izbica i Krasnystaw. Mieszkańcy tych terenów protestują przeciwko wywłaszczeniom, jakie byłyby konieczne, gdyby budowa tzw. szprychy nr 5 projektowanej od miejscowości Trawniki do granicy z Ukra-



Jeden z większych protestów przeciwko CPK odbył się w Zamościu w październiku 2022 roku. Teraz zdesperowani ludzie kolejny raz chcą okazać swoje niezadowolone z planów rządowej spółki

FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM

iną w Hrebennem doszła do skutku.

Już grubo ponad rok temu ogłoszono kilka możliwych

wariantów przebiegu tej trasy. Do dzisiaj, mimo zapowiedzi, że stanie się z końcem 2022 roku, spółka CPK nie podała, jak tory miałyby ostatecznie być prowadzone.

Tysiące mieszkańców regionu żyją w niepewności.

„Spotkajmy się, my polskie rodziny, wyborcy o różnych poglądach, zjednoczeni ponad wszystkimi podzia-

łami we wspólnej obronie naszych domów, miejsc pracy, ziemi i miejscowości. Będziemy mieli okazję wysłuchać deklaracji polityków, kandydatów na posłów oraz samorządowców” – zachęcają organizatorzy zamojskiego marszu.

Ma się on rozpocząć w samo południe na placu przy kościele Franciszkanów na Starym Mieście. Później uczestnicy przejdą z transparentami pod pomnik Hetmana Jana Zamojskiego. **AK**

Nowy pas startowy pod Zamościem

LOTNISKO Na pierwszy rzut oka go nie widać, zlewa się z rozległą, trawiastą nawierzchnią. Ale nowy pas startowy na lotnisku w Mokrem pod Zamościem jest. Budowa zakończyła się jakiś czas temu, a w sobotę było oficjalne otwarcie i przekazanie do użytkowania Aeroklubowi Ziemi Zamojskiej

Anna Szewc

Fajnie, że w końcu możemy latać komfortowo, a przede wszystkim w każdych warunkach atmosferycznych i w nocy. Na nowym pasie są markery i światła. Do tej pory musieliśmy je rozstawiać. Teraz można je włączać nawet przez radiowęzła z powietrza – tłumaczy Mirosław Pieczykolan, na co dzień kapitan Boeinga 787 w PLL LOT, a w Aeroklubie Ziemi Zamojskiej członek zarządu. Dodaje, że dzięki zrealizowanej przez powiat inwestycji lepsze będą też warunki szkolenia. Bo nowy pas jest równy, w przeciwieństwie do tego, z którego korzystano dotychczas, a więc chociażby przy lądowaniu samoloty nie będą się niszczyć.

Pas przetestował nocą, tuż przed otwarciem Leonard Kapuściński. Jak wrażenia? – Różnica jest diametralna. Pas

i oświetlenie jest teraz w pełni profesjonalne – ocenia pilot, który w AZZ lata już prawie 50 lat i... pamięta czasy, kiedy do nocnych lotów rozstawiano jeszcze lampy naftowe, czasem nawet świeczki nagrobkowe, które potrafiły, np. przy wietrze gasnąć. Później przyszedł czas, kiedy pas w kształcie litery T oznaczało się lampami akumulatorowymi.

– I był pilot, który musiał ten akumulator wyłączać, żeby się nie zużył do czasu lądowania – wspomina Kapuściński.

A teraz? Jest pełen komfort. – Pas jest szeroki, równy i pięknie oświetlony dwoma rzędami świateł, jest czerwony ogranicznik na początku i na końcu, a droga kołowania spod hangaru oświetlona światłem niebieskim. To znacznie podnosi bezpieczeństwo.

Władze aeroklubu korzystają z inwestycji dostrzegają



To może nie wygląda jakoś spektakularnie, bo trawa na nowym pasie dopiero wschodzi, ale warunki do startów i lądowań są diametralnie lepsze niż wcześniej – zapewnia Mirosław Pieczykolan

FOT. ANNA SZEWC

nie tylko dla siebie, również dla całego regionu. – Przede wszystkim ze względu na możliwość promocji. Będziemy mogli przyjmować więk-

sze samoloty z pasażerami, z ludźmi, którzy na piękne Roztocze dotrą pieniędzmi i nie tylko coś tam nam zapłacą za korzystanie z lotniska,

ale zostawią te pieniądze w naszych restauracjach czy hotelach, no i może będą wracać – podsumowuje Pieczykolan.

Inwestycja została zrealizowana przez Starostwo Powiatowe w Zamościu, m.in. dzięki ok. 3 mln zł dotacji z Polskiego Ładu. Pierwotnie zakładano, że na całość (budowę pasa, montaż oświetlenia i ogrodzenie) powinno wystarczyć ok. 4,4 mln zł, jednak gdy otwarto oferty złożone do przetargu okazało się to o wiele za mało. Sam pas kosztował ostatecznie prawie 6,5 mln zł (tę część zadania wykonał Zakład Budowlano-Transportowy Drogmost z Mokrego). Ogrodzenie, za prawie 700 tys. wykonała firma Dachy – Usługi Blacharsko-De-karskie Grzegorza Gałana z Majdanu Wielkiego. Natomiast system oświetleniowy to dzieło spółki Heli Factor z Warszawy. Nowy pas jest długi na 950 metrów i szeroki na 50, położony na utwardzonym podłożu, idealnie równy.

Gdy było mi smutno on sprawiał, że się uśmiechałam

BIAŁA PODLASKA Tak Romana Kłosowskiego wspominała w Białej Podlaskiej aktorka Teresa Lipowska. Przyjechała specjalnie na odsłonięcie jego pomnika

Choć odłany z brązu Maliniak z „Czterdziestolatka” stoi na placu Wolności już od miesiąca, to w piątek oficjalnie przecięto tu czerwoną wstęgę. Wszystko w ramach obchodów Dni Patrona miasta. Kłosowski urodził się i spędził młodość w Białej Podlaskiej. Przy ulicy Garncarskiej wciąż stoi jego rodzinny dom.

– Właściwie przyjechałam tu na gotowe i spijam śmietankę. Pomnik jest bardzo akuraty – przyznaje Tomasz

Kłosowski, jedyny syn aktora. – Byłam też przy ulicy Garncarskiej, pamiętam, że jako młodzieniec przyjeżdżałam tam do dziadków. Mam wspomnienia, jak się bawiłam na tych podwórkach – opowiada nam pan Tomasz, który w ślady słynnego ojca nie poszedł. – Może i dobrze. Ale żona jest aktorką. Zresztą poznałam ją w Łodzi, gdzie do dzisiaj mieszkamy, dzięki tacie.

Swojego przyjaciela wspominała też w Białej Podlaskiej aktorka Teresa

Lipowska. – Ponad 60 lat się przyjaźniliśmy. Byłam z nim na kilka godzin przed jego śmiercią. Głaskałam go po rękach. Dla nas był Gapciem, tak nazywała go jego żona Krysia i tak się przyjęło – opowiadała Lipowska. – Gdy było mi smutno on sprawiał, że się uśmiechałam. Otwierał serca wielu aktorów. O jego artystycznych dokonaniach wszyscy wiedzą.

Znany z roli Maliniaka w serialu „Czterdziestolatek” do swojego rodzinnego miasta często wracał. Był zresztą



FOT. EB

jego honorowym obywatelem. Zmarł w 2018 roku.

Blisko dwa lata trwała zbiórka pieniędzy na pomnik, którą zainicjowało stowarzyszenie Koło Białczan. Udało się zebrać 50 tys. zł. Miasto ze swojego budżetu dołożyło jeszcze 120 tys. zł.

Odlana z brązu figura ma 173 centymetry. Dodatkowo, przy podeście znalazła się tablica informacyjna i kask budowlany; nawiązanie do jego roli w popularnym serialu.

(EB)



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

na dzień następny
można zamawiać do 14.00

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

HANDEL

ZŁOM-WTÓR KASACJA POJAZDÓW SKUP AUT

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- placimy gotówką
- odbior własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów
- do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511
075 866, 662 396 670.**

SPRZEDAŻ

**PELLET A1 drewniany do
pieca, wysokiej jakości,
ekologiczny. Zadzwoni,
dostarczymy, tel. 506 077
077. www.tjmobile.pl/shop.**

**MINI van Nissan 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
bardzo dobry. Tel. 604 935
193.**

HURTOWNIA Rowerów
Części rowerowych ZEN-POL
Hurt Detal duży wybór,
niskie ceny, zaprasza :
LUBLIN ul.Techniczna 4B
lok.11 tel. 81 381 20 12,
517-304-181

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie
bezczyntszowe w Trawniskach
w okolicy urzędu gminy o
pow. 32,2 mkw. na I piętrze.
Do mieszkania przynależy
garaż, komórka i ogródek.
Centralne ogrzewanie
drewnem. tel. 607 109 424.

**FIRMA sprzedaje lub
wyzdierżawi nieruchomość
składającą się z 2 działek
utwardzonych o pow. 1,1695
ha i 0,6015 ha z pełną
infrastrukturą, zabudowaną
2 halami o pow. 1800 m2.
Lokalizacja: 22-130
Siedliszcze, Lubelska 100,
przy głównej drodze Lublin-
Dorohusk w odległości 50
km od granicy z UA. Operat
szacunkowy wykonany przez
rzeczoznawcę majątkowego
do wglądu w siedzibie firmy.
Osoba do kontaktu: Edyta**

Cudak, tel. 508404508

PRACA

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni - możliwość
zamieszkania. tel.
604176806.

USŁUGI

SPRZĄTANIE biur i mieszkań,
mycie okien, wystawiamy
faktury - MIKA 506736926.

**TAPICER
samochodowo-meblowy
tel. 601 794 525,
email: tapicer@car-
meb.com**

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-
604.

DOCIEPLENIA budynków,
elewacje - kompleksowo. tel.
506-123-602, 506-123-
604.

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Brownia 6, 81/473-
54-01, 668-277-760**

**masz
firmę?**

Zamów
**ogłoszenie
drobne**

W
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł*
netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

81 46 26 820

PREZYDENT MIASTA PUŁAWY

informuje,
że w dniu 28.09.2023r. zamieszczono na stronie internetowej
Urzędu Miasta Puław (www.pulawy.eu) oraz wywieszono na
okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Puław
wykazy nieruchomości, zlokalizowanych w Puławach, obr.
Miasto Puławy, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bez-
przetargowej - działki ozn. nr 3209/8, 3209/13, 3209/14, 3209/16,
3209/18, 3209/20, 3209/22, 3209/24, 3209/28, 3209/31 i 1221/26.

**Sędzia - komisarz w postępowaniu upadłościowym PKS Tomaszów
Lubelski Spółki z o.o. w Dzierżni w upadłości likwidacyjnej,**

**zawiadamia o sporządzeniu uzupełniającej listy
wierzycielności dotyczącej kategorii II,
którą można przeglądać w sekretariacie Sądu Rejonowego w Zamościu
V Wydział Gospodarczy przy ul. Wyszyńskiego 11.**

Od powyższej listy wierzycielności można złożyć do sędziego - komisa-
rza sprzeciw w terminie dwóch tygodni od daty publikacji ogłoszenia
w dzienniku „Dziennik Wschodni” i ukazania się ogłoszenia w Monitorze
Sądowym i Gospodarczym (decydująca jest data późniejsza).

WÓJT GMINY WYSOKIE

informuje, że

na stronie http://ugwysokie.bip.lubelskie.pl oraz na tablicy ogłoszeń
Urzędu Gminy Wysokie
**zostało wywieszone ogłoszenie o pierwszym przetargu na sprzedaż
nieruchomości stanowiącej działkę nr 189/2 o pow. 0,95 ha
położonej w obrębie 060915_2.0021 – Stólnikowizna.**
Cena wywoławcza 53.400,00 zł + VAT. Wysokość wadium 5.000,00 zł. Termin
i miejsce przetargu: 03.11.2023 r., godz. 10.00, Wysokie ul. Nowa 1. Szczegó-
łowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w UG Wysokie, pokój
Nr 4, telefonicznie (84) 680-62-06 wew. 2, na stronie www.wysokie.pl.

Rada Nadzorcza Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Chełmie

Chełm 22-100 ul. Wołyńska 57, tel. 82 560-50-60
KRS 0000062896, Kapitał zakładowy 49.284.000,00 zł, e-mail: mpgk@mpgkchelm.pl
Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

**zaprasza uprawnione podmioty do składania ofert
NA BADANIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO SPÓŁKI
ZA ROK OBROTOWY 2023 i 2024.**

szczególności na stronie: www.mpgkchelm.pl (aktualności)



f/MptRadioTaxi919
www.mptlublin.pl

*Sledź nasz profil
wygrywaj nagrody!*

- > krótki czas oczekiwania
- > dowolny sposób płatności
- > dostępność 24h przez 7 dni
- > zakupy na telefon
- > zniżki dla stałych klientów
- > pomoc przy przeprowadzce
- > usługa holowania samochodu
- > obsługa imprez okolicznościowych



pobierz naszą aplikację



Zadzwoń teraz (81) 191 91 695 919 919

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

Czwarta porażka z rzędu

Trzy kolejne porażki w lidze, a licząc wszystkie rozgrywki nawet cztery. Motor w piątek musiał uznać wyższość wyraźnie lepszej Arki Gdynia, z którą przegrał 0:2



Superpuchar dla Lublina!

Polski Cukier AZS UMCS wywalczył Pekao S.A. Superpuchar Polski. Lublinianki w sobotę pokonały w Sosnowcu rywalki z Polkowic po emocjonującym spotkaniu 81:77



FOT. PLATINUM MOTOR LUBLIN

Mistrz po raz czwarty!

ŻUŻEL Bartosz Zmarzlik po raz czwarty został indywidualnym mistrzem świata. Gwiazdor Platinum Motoru Lublin nie pozostawił rywalom złudzeń i wygrał w sobotę Grand Prix Torunia

Filip Ogórek

Zmarzlik przed rozpoczynającym się ostatnim turniejem SGP miał tylko jeden cel i zadanie – obronę mistrzowskiego tytułu. Wychowanek gorzowskiej Stali ostrzył sobie zęby na czwarte indywidualne mistrzostwo świata. Byłoby to doskonale okraszenie fantastycznego sezonu 2023, gdzie zdobył złoto w drużynie, zarówno z reprezentacją Polski, jak i Platinum Motorem Lublin. Szybko zaczął się zabierać za realizowanie planu. Wygrał swój pierwszy start i dał sygnał konkurencji, że będzie niezwykle szybki.

Kryzys pojawił się w biegu ósmym, gdzie w niezbyt mocnej obsadzie przywiózł zaledwie jeden punkt, wyprzedzony przez Kaia Huckenbecka i Luke'a Beckera, którzy w normalnych okolicznościach nie są zawodnikami na poziomie Zmarzlika. Na jego szczęście użytku nie był w stanie zrobić tego Fredrik Lindgren. Szwed zaczął bardzo

przeciętnie, notując pięć „oczek” w trzech wyjazdach na tor.

Problemy zostały zażegnane szybko, trzykrotny mistrz świata nie tylko zwyciężył, ale także zrobił to nawet pomimo doborowej konkurencji. Pokonał właśnie swojego bezpośredniego rywala, Martina Vaculika i Roberta Lamberta. Tak dobrego rozpoczęcia nie miał z kolei Dominik Kubera. Wyróżniony dziką kartą „Domin” dwa swoje pierwsze podejścia okraszył jedynie punktem. Prym na torze wiedli za to Leon Madsen i Vaculik. Obaj „zgubili” tylko pojedynczy punkt po trzech seriach, a przy tym pokazywali bardzo solidną prędkość, będąc w stanie bronić pozycje po udanym momencie startowym.

Ostatecznie przed ostatnią serią pewnie liderował słowacki lider Stali Gorzów, przed Zmarzlikiem i duńskim liderem Włóknarzem. Zgodnie z oczekiwaniami dół klasyfikacji okupowali głównie zawodnicy zastępujący stałych bywalców cyklu.

Wszyscy żużlowcy prezentowali bardzo podobną dyspozycję, dzięki czemu na awans do półfinału awans mogło liczyć aż dwunastu rajderów.

Świetną informacją dla polskich kibiców był fakt, że każdy z naszych reprezentantów wciąż liczył się w walce nawet na ostateczny triumf. Najmocniej jednak zdecydowanie we wszystkich polskich domów trzymano właśnie za gwiazdora Platinum Motoru Lublin. Ten nie zawiódł oczekiwań i pewnie zwyciężył rundę zasadniczą, mając nie tylko mentalną przewagę, ale także korzyść z wyboru pola startowego w półfinale.

Dobre informacje płynęły także dla lubelskich kibiców, którzy trzymali kciuki za Lindgrena i Holdera. Obaj „stranieri” w barwach żółto-biało-niebieskich po lepszych i słabszych chwilach byli w stanie wjechać do gonitw półfinałowych. Australijczyk wciąż toczył bój o najniższy stopień podium Grand Prix 2023, choć to jego rywal był w lep-

szej pozycji wyjściowej przed ostatecznymi rozstrzygnięciami.

Do obrony tytułu Zmarzlik potrzebował miejsca na podium, nie chcąc oglądać się na Lindgrena. Nie w jego stylu byłoby jednak liczyć na potknięcia innych i w piorunujący sposób zwyciężył swój wyścig półfinałowy. Tę sztukę powtórzył „Fretka” i ostatni epizod sobotniego wieczora w Toruniu zapowiadał się iście pasjonująco. Holder niestety nie mógł cieszyć się z medalu, w czym ważną rolę odegrała nieobecność w jednym z zawodów, jego kosztem brąz na szyję założył Vaculik.

Najważniejszy bieg obecnego sezonu to już jednak koncert najlepszego żużlowca świata. Wszystko było w jego wykonaniu perfekcyjne, od startu, przez całą długość biegu. Zmarzlikowi wystarczyła trzecia lokata, ale to było dla niego zbyt mało i wygrał także całą rywalizację w Toruniu. Tym samym to już jego czwarty triumf i próżno

szukać kogokolwiek, kto będzie w stanie go zatrzymać w najbliższych latach.

KLASYFIKACJA GRAND PRIX W TORUNIU

1. Bartosz Zmarzlik 18 (3,1,3,2,3,3,3),
2. Fredrik Lindgren 15 (2,2,1,3,2,3,2),
3. Leon Madsen 12 (2,3,3,0,1,2,1),
4. Patryk Dudek 10 (3,0,2,1,2,1),
5. Martin Vaculik 11 (3,3,2,2,0,1),
6. Robert Lambert 10 (3,d,0,3,3,1),
7. Jack Holder 9 (1,3,3,1,1,0),
8. Max Fricke 8 (1,2,2,3,0,0),
9. Jason Doyle 8 (1,2,2,3,0),
10. Andrzej Lebień 7 (2,1,1,0,3)...
13. Dominik Kubera 5 (0,1,3,1,0).

KLASYFIKACJA GENERALNA GRAND PRIX

1. Bartosz Zmarzlik – 158 punktów,
2. Fredrik Lindgren – 150,
3. Martin Vaculik – 125,
4. Jack Holder – 123,
5. Leon Madsen 111...
10. Patryk Dudek – 76,
14. Maciej Janowski – 43,
21. Dominik Kubera – Polska 4,
21. Bartłomiej Kowalski – 4.

FORTUNA I LIGA

Odra Opole – GKS Katowice 1:0 • Polonia Warszawa – Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:0 • Stal Rzeszów – Resovia 2:1 • Wisła Kraków – Wisła Płock 0:0 • Arka Gdynia – Motor Lublin 2:0 • Miedź Legnica – Chrobry Głogów 1:1 • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Lechia Gdańsk 0:0 • GKS Tychy – Znicz Pruszków zakończył się po zamknięciu wydania • Górnik Łęczna – Zagłębie Sosnowiec dzisiaj o 18.

1. Odra	10	23	16-6
2. Górnik	9	19	12-5
3. Wisła P.	10	16	15-10
4. Miedź	10	16	15-11
5. Tychy	9	16	12-11
6. Motor	10	16	12-14
7. Bruk-Bet	10	15	19-14
8. Lechia	10	15	16-12
9. Wisła K.	10	14	17-12
10. Katowice	10	14	15-12
11. Arka	10	14	14-15
12. Polonia	10	10	16-18
13. Znicz	9	10	6-8
14. Stal	10	10	14-19
15. Podbeskidzie	10	9	9-14
16. Zagłębie	9	8	11-13
17. Resovia	10	8	7-19
18. Chrobry	10	8	10-23

6-8 października: Chrobry – Odra • Motor – Miedź • Wisła P. – Arka • Resovia – Tychy • Podbeskidzie – Stal • Zagłębie – Polonia • Lechia – Górnik • Katowice – Bruk-Bet • Wisła K. – Znicz.

EWINNER II LIGA

Hutnik Kraków – Chojniczanka Chojnice 0:2 • Sandecja Nowy Sącz – KKS 1925 Kalisz 0:2 • Olimpia Elbląg – Stal Stalowa Wola 3:0 • Lech II Poznań – ŁKS II Łódź 3:0 • Skra Częstochowa – GKS Jastrzębie 0:0 • Radunia Stężyca – Zagłębie II Lubin 3:0 • Kotwica Kołobrzeg – Wisła Puławy 3:2 • Olimpia Grudziądz – Pogoń Siedlce zakończył się po zamknięciu wydania • Polonia Bytom – Stomil Olsztyn dzisiaj o 18.15.

1. Kalisz	11	22	15-6
2. ŁKS II	11	20	19-13
3. Radunia	11	20	17-11
4. Kotwica	11	18	21-14
5. Olimpia E.	11	18	13-12
6. Zagłębie II	11	17	15-14
7. Skra	11	17	8-7
8. Chojniczanka	11	15	16-14
9. Wisła	11	15	15-14
10. Hutnik	11	15	14-13
11. Pogoń	10	14	15-9
12. Stomil	10	13	9-12
13. Jastrzębie	11	12	11-15
14. Stal	11	12	9-13
15. Lech II	11	12	12-21
16. Olimpia G.	10	11	11-16
17. Polonia	10	9	7-13
18. Sandecja	11	5	6-16

7-8 października: Chojniczanka – Zagłębie • Jastrzębie – Radunia • Pogoń – Skra • Wisła – Olimpia G. • ŁKS II – Kotwica • Stal – Lech II • Stomil Olsztyn – Olimpia E. • Kalisz – Polonia • Hutnik – Sandecja.

Chcą podtrzymać znakomitą passę

FORTUNA I LIGA Na zakończenie 10. kolejki Górnik Łęczna zagra u siebie z Zagłębiem Sosnowiec. Podopieczni trenera Ireneusza Mamrota będą zdecydowanym faworytem do wygranej – przemawia za tym nie tylko miejsce w tabeli, ale i historia dotychczasowych spotkań pomiędzy obiema ekipami

Bartosz Surman

W ostatnich dniach piłkarze z Łęcznej przechodzą przez bardzo intensywny okres. Terminarz ułożył się tak, że zielono-czarni nie mieli wiele czasu na treningi, skupiając się głównie na grze. W minionej kolejce Górnik zremisował na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała 1:1, a Zagłębie przegrało na własnym stadionie z Bruk-Bet Termalika Nieciecza 1:3. Natomiast w środę tygodnia obie ekipy rywalizowały w pierwszej rundzie Fortuna Pucharu Polski. Sosnowiczanie pokonali w Wejherowie tamtejszy Gryf 3:1, a podopieczni trenera Mamrota po bardzo zaciętym i dramatycznym meczu ulegli na swoim stadionie 3:4.

Do tej pory w lidze Maciej Gostomski i spółka stracili pięć goli, a w środę w Pucharze Tysiąca Drużyn „Pasy” wbiły im aż cztery. Warto jednak zaznaczyć, że trener Górnika w tym starciu dał odpocząć Gostomskiemu, a jego miejsce między słupkami zajął młody Tomasz Woźniak.



Po krótkiej przygodzie w Fortuna Pucharze Polski Damian Gąska i jego koledzy wracają do ligowej rywalizacji

FOT. GÓRNIK.ŁĘCZNA.PL

21-letni bramkarz chyba nie udźwignął presji meczu i niesety nie ustrzegł się błędów, co kosztowało drużynę porażkę i tym samym od teraz łącznienie mogą skupiać się tylko na lidze.

– Mimo pierwszej porażki w tym sezonie jestem dumny z zespołu, bo choć traciliśmy bramki w dość

nieszczęśliwych okolicznościach potrafilismy się podnieść. Na tle mocnego rywala zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze. Musimy skupić się teraz na lidze, a do tego mamy obecnie w zespole dwie kontuzje – Mateusza Młyńskiego i Marko Roginicia – chwalił zespół trener Mamrot.

Po krótkiej pucharowej przygodzie łącznienie postarają się o podtrzymanie dobrej passy w Fortuna I Lidze. Z pewnością między słupki na mecz z Zagłębiem wróci Gostomski, który w tym sezonie jest w fantastycznej formie. Już ze swoim kapitanem w bramce zielono-czarni postarają się o podtrzymanie świetnej passy przeciwko Zagłębiu. Poniedziałkowy mecz będzie 13 konfrontacją obu drużyn w lidze z czego Górnik wygrał aż sześć, pięć razy padł remis, a sosnowiczanie wygrali ledwie raz i miało to miejsce... 35 lat temu. Dlatego fani łącznińskiej drużyny mocno liczą na to, że dzisiejsze spotkanie również zakończy się dla ich ulubieńców happy endem.

Początek poniedziałkowego meczu pomiędzy Górnikiem, a Zagłębiem zaplanowano na godzinę 18. Mecz można będzie obejrzeć za pośrednictwem platformy Polsat Box Go. Link do płatnej transmisji dostępny będzie także na oficjalnej stronie internetowej Górnika w zakładce „centrum meczowe”.

Miłe złego początku

EWINNER II LIGA Wisła Grupa Azoty Puławy była na dobrej drodze by wywalczyć komplet punktów w dalekim Kołobrzegu przeciwko tamtejszej Kotwicy, ale ostatecznie nie przywiozła do domu choćby jednego punktu

Kibice „Dumy Powiśla” z ostatniego ligowego zwycięstwa swoich ulubieńców cieszyli się drugiego września kiedy podopieczni trenera Michała Piroso wygrali na wyjeździe z Sandecją Nowy Sącz. Później przez cały wrzesień piłkarze z Puław nie potrafili sięgnąć po trzy punkty i zanotowali dwa remisy i porażkę. Dlatego puławianie w daleką podróż do Kołobrzegu wybrali się z zamiarem powrotu na zwycięską ścieżkę.

Niedzielnny mecz ułożył się dla gości bardzo dobrze, bo w 37 minucie gola z rzutu karnego strzelił Mateusz

Klichowicz, który chwilę wcześniej został sfaulowany w „szesnastce” gospodarzy przez Krystiana Michalskiego i do przerwy Wisła minimalnie prowadziła. Jednak po zmianie stron do głosu doszli piłkarze trenera Macieja Bartoszka. W 63 minucie świetnie z rzutu wolnego przymierzył Michał Cywiński, a pięć minut później na 2:1 dla Kotwicy trafił Filip Kozłowski.

Puławianie nie podłamał się jednak i w 83 minucie gola dającego remis strzelił Dawid Retlewski, który bardzo przytomnie zachował się w zamieszaniu w polu karnym Kotwicy. Niestety, w drogę powrotną na Lubelszczyznę

ekipa z Puław wybrała się bez jakiegokolwiek zdobyczy punktowej. W doliczonym czasie gry na listę strzelców wpisał się bowiem Felipe Oliveira wykorzystując fatalny błąd puławskiej obrony i trzy punkty zgarnęli gospodarze.

Dzięki niedzielnej wygranej Kotwica awansowała na czwarte miejsce w tabeli. Z kolei puławianie, którzy złapali wyraźną zadyszkę w ostatnim czasie, plasują się obecnie na dziewiątym miejscu. Za tydzień podopieczni trenera Piroso zagrają u siebie ze znajdującą się w strefie spadkowej Olimpią Grudziądz i powinni zrobić wszystko, by przełamać

serię meczów bez zwycięstwa.

(BS)

Kotwica Kołobrzeg – Wisła Grupa Azoty Puławy 3:2 (0:1)

Bramki: Cywiński (63), Kozłowski (68), Oliveira (90) – Klichowicz (37-karny), Retlewski (83).

Kotwica: Michalski – Kosakiewicz, Witasik, Rzeźniczak, Polak – Stasiak (61 Kozłowski), Soljić (46 Kaczmarek), Oliveira (90 Madembo), Cywiński, Nowak (75 Murawski) – Jonathan Jr (75 Kozajda).

Wisła: Mielcarz – Flak (82 Bortniczuk), Noiszewski, Tkocz, Kaczorowski – Pavlas, Skalecki, Kołtański (82 Sewerys), Kumoch (82 Janicki), Klichowicz – Retlewski.

Żółte kartki: Michalski – Klichowicz, Flak, Kołtański, Tkocz.

Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).

Dublet Krykuna

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

Piast Gliwice lepszy od Widzewa Łódź

Zespół dowodzony przez Aleksandra Vukovicia pokonał na swoim stadionie łódzką drużynę 3:2. Bohaterem spotkania okazał się były piłkarz Górnika Łęczna – Siergiej Krykun. Ukraińiec z polskim paszportem zdobył dwa gole w pierwszej połowie spotkania i mocno przyczynił się do tego, że Piast sięgnął po trzy punkty. Pięć goli zobaczyli także kibice w Mielcu, ale tamtejsza Stal nie wykorzystwała atutu własnego boiska i przegrała 2:3 z Koroną Kielce.

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA

ŁKS Łódź – Cracovia 0:2

(Virgil Ghita 14, Jani Atanasov 21) • **Piast Gliwice – Widzew Łódź 3:2** (Serhij Krykun 24, 38, Patryk Diczek 68-karny – Frantisek Plach 47-samobójcza, Imad Rondić 90) • **Puszcza Niepołomice – Ruch Chorzów 2:2** (Łukasz Sołowiej 35, 45-karny – Tomasz Śwędrowski 66, Michał Feliks 90) • **Stal Mielec – Korona Kielce 2:3** (Krystian Getering 33-karny, Bert Esselink 90 – Jewgienij Szykawka 20, Martin Remacle 22, Jakub Konstantyn 74) • **Warta Poznań – Śląsk Wrocław 0:1** (Burak Ince 18) • **Raków Częstochowa – Radomiak Rado 3:0** (Bogdan Racovi 9, 31, 61, John Yeboah 82) • **Pogoń Szczecin – Lech Poznań 5:0** (Fredrik Ulvestad 17, Alexander Gorgon 33, Wahan Biczachczjan 39, Kamil Grosicki 47, Mariusz Fornalczyk 90) • **Jagiellonia Białystok – Legia Warszawa** zakończył się po zamknięciu wydania • **Górnik Zabrze – Zagłębie Lubin** dzisiaj o 19.

1. Śląsk	10	22	17-9
2. Legia	8	20	18-7
3. Raków	9	19	20-11
4. Lech	9	17	15-13
5. Jagiellonia	8	16	17-12
6. Zagłębie	9	16	11-11
7. Pogoń	10	15	19-13
8. Cracovia	9	13	9-11
9. Stal	10	12	15-14
10. Piast	10	12	9-9
11. Widzew	10	11	13-16
12. Radomiak	10	11	11-15
13. Warta	10	9	10-12
14. Korona	9	9	9-11
15. Górnik	9	9	6-12
16. Puszcza	10	9	11-18
17. Ruch	10	7	11-17
18. ŁKS	10	7	6-16

6-8 października: Cracovia

– Jagiellonia • Korona – Warta • Lech – Puszcza • Legia – Raków • Radomiak – ŁKS • Ruch – Pogoń • Śląsk – Górnik • Widzew – Stal • Zagłębie – Piast.

ZDANIEM TRENERÓW

Goncalo Feio (Motor Lublin)

– Chciałbym podziękować swoim piłkarzom za zaangażowanie, za wiarę do końca, bo tego nie można im odmówić. Co do meczu, paradoksalnie uważam, że w dłuższych okresach to był wyrównany mecz. Na pewno Arka miała pomysł na nas, jeżeli chodzi o wyjście z pressingu. Na początku to my mieliśmy większą kontrolę i byliśmy częściej na połowie Arki. Niestety, coś co u nas zaczyna być na porządku dziennym – błędy indywidualne zaczęły napędzać zespół z Gdyni. Arka ma sporo jakości, więc jeżeli mają przestrzeń, to potrafią wygrać pojedynek i rozwiązywać sytuacje w sposób niekonwencjonalny, a przez to trochę cierpieliśmy. Dzięki temu mecz się mocno wyrównał i zaczęły być okresy, że Arka była na naszej połowie coraz częściej. Złe zarządzanie meczem z naszej strony, jeżeli brakuje pół minuty do końca pierwszej połowy i ty masz piłkę, to nie możesz jej oddać. Z drugiej piłki strzelili nam bramkę poprzez brak skrócenia i pressu na przedpolu. Na dużej jakości, Arka ma bardzo dobrych piłkarzy i niektórzy robili różnicę. W drugiej połowie coraz lepsze zarządzanie piłką gospodarzy. Wyszedł większy spokój, więcej utrzymania na naszej połowie, więcej łamania pressingu, ale karny, który zamknął mecz wynikał z długiej piłki. Nieszczęśliwa ręka i 2:0. Moja drużyna starała się grać do końca, było parę akcji. My jako sztab liczymy na bieżąco takie sytuacje stuprocentowe, to liczyliśmy albo 5:5 albo 6:5 dla Arki, więc to był wyrównany mecz. Nie wykorzystaliśmy swoich sytuacji i punkty zostają w Gdyni. Nie mogę nic zarzucić swojemu zespołowi, po prostu przegraliśmy z drużyną, która miała więcej jakości niż my. Musimy się z tym pogodzić i pracować dalej.

Wojciech Łobodziński (Arka Gdynia)

– Ten mecz miał kilka faz. Pierwsze 15 minut nie były dla nas dobre, ale braliśmy to pod uwagę. Wbrew pozorom wcale tak lekko nie trenowaliśmy między meczem pucharowym, a tym ligowym. Liczyliśmy, że nogi puszczą trochę wcześniej. Stąd początkowe problemy. Udało się skorygować ustawienie, bronienie i później moim zdaniem ten mecz się wyrównał, a im dłużej trwał to mieliśmy przewagę i to zarówno piłkarską, jak i taktyczną.

(LUKISZ)

Czwarta porażka z rzędu

FORTUNA I LIGA Motor ostatnio przegrywał, ale miał sporo sytuacji i potrafił zdominować rywali. Niestety, tego samego nie może powiedzieć o piątkowym spotkaniu w Gdyni. Był obiecujący początek drużyny Goncalo Feio i zryw na sam koniec, ale tylko tyle. W wielu fragmentach dominowała Arka i w pełni zasłużenie wygrała 2:0

Łukasz Gładysiewicz

W ósmej minucie Olaf Kobacki „złamał” akcję z lewego skrzydła do środka i nieźle huknął na bramkę, ale Łukasz Budziłek zdołał odbić strzał. Niedługo później dobre, prostopadłe podanie posłał Damian Sędzikowski, który zagrał w pole karne do wbiegającego tam Michała Króla. Skrzydłowy przełożył sobie piłkę z jednej nogi na drugą, ale uderzył prosto w bramkarza.

W pierwszych minutach lepiej wyglądali goście, ale później inicjatywę zaczęli przejmować piłkarze Wojciecha Łobodzińskiego. W 20 minucie po podaniu Przemysława Stolca na dziesiąty metr Kacper Skóra uderzył po ziemi obok słupka. Po dwóch kwadransach przyjezdni coraz częściej byli w tarapatkach. Było sporo dośrodkowań, ale dobrze radził sobie z nimi Budziłek. W 34 minucie wydawało się, że ręką we własnej szesnastce zagrał Marcel Gąsior. I ekipa z Lublina miała sporo szczęścia, że w tej sytuacji sędzia nie podyktował rzutu karnego.

W 38 minucie kibice żółto-biało-niebieskich mogli głęboko odetchnąć. Fatalną stratę zaliczył Przemysław Szarek, a Karol Czubak „jechał” sam na bramkę Budziłka od połowy. W ostatniej chwili dogonił go jednak Ar-



Piłkarze Motoru przegrali w piątek czwarty mecz z rzędu (trzy w lidze i jeden w Pucharze Polski)

FOT. MOTOR LUBLIN

kadiusz Najemski i wybił futbolówkę na rzut różny.

Arka zdecydowanie zasłużyła na gola i w doliczonym czasie gry dopięła swego. Hubert Adamczyk świetnie zachował się przed szesnastką Motoru. „Położył” na murawie Michała Króla i miał sporo czasu, żeby dokładnie wrzucić futbolówkę w pole karne do Czubaka, który strzałem głową otworzył wynik zawodów.

Po przerwie piłkarze trenera Feio długo nie mogli nic wykreować z przodu, a Arka miała wszystko pod kontro-

lą. Dopiero tuż po godzinie gry Sędzikowski uderzył zza pola karnego. W 66 minucie Czubak chciał przerzucić sobie piłkę nad Szarkiem, a obrońca zagrał ręką. Bez problemów jedenastkę wykorzystał Michał Marcjanik. W 77 minucie Arka powinna zamknąć mecz. Po złym podaniu Budziłka piłkę blisko szesnastki przejął Adamczyk, ale fatalnie zagrywał do Czubaka.

W 88 minucie po wrzutce jedynego, jasnego punktu w drużynie przyjezdnych, czyli Sędzikowskiego z bli-

ska na 2:1 mógł strzelić Mathieu Scalet, ale w zasadzie odbił piłkę, a nie uderzył na bramkę. Ciekawą końcówkę meczu mógł zapewnić jeszcze Kacper Śpiewak. Napastnik świetnie odwrócił się w szesnastce, ale uderzył w słupek.

Arka Gdynia – Motor Lublin 2:0 (1:0)

Bramki: Czubak (45+1), Marcjanik (71-z karnego).

Arka: Lenarcik – Stolec, Marcjanik, Dobrotka, Gojny, Skóra (72 Lipkowski), Gol, Adamczyk (90 Bednarski), Capanni (72 Borecki), Kobacki (90 Predenkiewicz), Czubak (90 Wilczyński).

Motor: Budziłek – Wójcik (76 Staszak), Szarek, Najemski, Luberecki, M. Król (63 Kamiński), Gąsior (57 Scalet), Sędzikowski, R. Król, Ceglarczyk (63 Kosior), Welniak (76 Śpiewak).

Szalony mecz w Krośnie

PIŁKARSKA III LIGA W ostatnich tygodniach kibice z Chełma nie mogą narzekać na swoich pupili. Nie dość, że wyniki są bardzo dobre, to dodatkowo drużyna Grzegorza Bonina dostarcza sporej dawki emocji. W sobotę biało-zieloni przegrywali w Krośnie z Karpatami już 1:3. A mimo to zgarnęli pełną pulę po wygranej 4:3!

Goście lepiej zaczęli spotkanie. Już w siódmej minucie po krótko rozegranym rzucie różnym wynik otworzył Adam Nowak. Niestety, jak się później okazało, to były miłe złoże początki. Jeszcze przed przerwą to gospodarze zadali dwa ciosy. Po centrze z rzutu wolnego szybko wyrównał Mateusz Hudzik, a po dwóch kwadransach Karpaty prowadziły po голу Dawida Króla. Zawodnik miejscowych wykorzystał błąd bramkarza rywali.

W przerwie trener Bonin i jego zawodnicy rozmawiali, że wynik nadal jest sprawą otwartą i że w Krośnie

można spokojnie powalczyć o punkty. Niestety, już w 49 minucie Jaba Pchakadze podwyższył na 3:1 i pewnie sporo osób myślało, że jest po zawodach. Tym bardziej, że niedługo później podopieczni Kamila Witkowskiego, który debiutował w roli trenera powinni zamknąć mecz. Zmarnowali jednak sytuację sam na sam.

A to zemściło się w kolejnych fragmentach spotkania. Nadzieje przyjezdnym dał Bartłomiej Korbecki, który dostał dobre podanie w pole karne i wiedział już co z nim zrobić. Na kwadrans przed końcowym gwizdkiem Chełmianka wróciła do gry za sprawą Krystiana Mrocza.

Były zawodnik Motoru Lublin okazał się najsprytniejszy w zamieszaniu pod bramką Karpat. Ostatnie minuty? Gospodarze grali w dziesiątkę, a dosłownie w końcowych sekundach centrę Nowaka strzałem głową sfinalizował Mroczek i trzy punkty jednak pojechały do Chełma.

– Nie ma co ukrywać, że tym razem finał był dla nas szczęśliwy – cieszy się Grzegorz Bonin. – Boisko w Krośnie było jednak fatalne. Ciężko było utrzymać się na nogach, a co dopiero mówić o grze w piłkę. Dlatego decydowały cechy wolicjonalne. Przeciwnik opadł mocno z sił, a dodatkowo od 80 minuty grał w osłabieniu. Naj-

ważniejsze, że udało się wyciągnąć wynik, a do tego na takim boisku. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że Karpaty mogły prowadzić nawet 4:1, ale nie trafiły w doskonałej sytuacji. Wygrana cieszy też z tego względu, że mieliśmy swoje problemy kadrowe i pojechaliśmy na mecz w 16 – dodaje szkoleniowiec.

(LUKISZ)

Karpaty Krosno – Chełmianka Chełm 3:4 (2:1)

Bramki: Hudzik (15), Król (29), Pchakadze (49) – Nowak (7), Korbecki (69), Mroczek (76, 90+4).

Chełmianka: Grzywaczewski – Wiatrak, Bednara, Pendel (70 Konojacki), Stępień, Groborz, Ofiara, Nowak, Mroczek, Korbecki, Karbownik (90 Bobrov).

Widzew odwiedzi Puławę

PIŁKA NOŻNA

W piątek odbyło się losowanie 1/16 finału Fortuna Pucharu Polski. Na tym etapie rozgrywek mamy już tylko jednego przedstawiciela – Wisłę Grupa Azoty. Puławianie trafili na bardzo wymagającego rywala, bo na stadion MOSiR przy ul. Hanke-Bosaka przyjedzie Widzew Łódź

Drużyna Michała Pirosy w lidze przeżywa gorszy moment, ale w Pucharze Polski jako jedyny z naszych klubów potrafiła wyeliminować wyżej notowanego rywala.

Wisła wygrała u siebie z Chrobrym Głogów 3:1. Motor Lublin odpadł po porażce z Puszczą Niepołomice (0:1), a Górnik Łęczna musiał uznać wyższość Cracovii (3:4). Z kolei Start Krasnystaw przegrał z Zawiszą Bydgoszcz 0:4.

Widzew po dziewięciu kolejkach PKO BO Ekstraklasy zajmuje dziesiąte miejsce w tabeli z dorobkiem 11 punktów. Niedawno działacze zdecydowali się na zmianę trenera. Janusza Niedźwiedzia zastąpił Daniel Myśliwiec.

Mecze 1/16 finału zostaną rozegrane w dniach: 31 października-2 listopada, ale na szczegółowy terminarz trzeba będzie jeszcze trochę poczekać. (LUKISZ)

PARY 1/16 FINAŁU FORTUNA PUCHARU POLSKI

Stal Brzeg – Warta Poznań * Carina Gubin – Stal Stalowa Wola * Polonia Bytom – Arka Gdynia * GKS Tychy – Legia Warszawa * Garbarnia Kraków – Stal Mielec * ŁKS Łódź – Raków Częstochowa * Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Piast Gliwice * Podbeskidzie Bielsko-Biała – Pogoń Szczecin * Stal Rzeszów – Puszcza Niepołomice * Legia II Warszawa – Korona Kielce * Resovia – Jagiellonia Białystok * Wisła Grupa Azoty Puławy – Widzew Łódź * Zawisza Bydgoszcz – Lech Poznań * Cracovia – Zagłębie Lubin * Wisła Kraków – Polonia Warszawa * Zagłębie Sosnowiec – Górnik Zabrze.

Siarka pokonana

PIŁKARSKA III LIGA

W dwóch ostatnich meczach piłkarze Podlasia zdobyli tylko punkt. W sobotę pokazali, że potrafią być groźni dla każdego i niespodziewanie wygrali w Tarnobrzegu z Siarką 2:0

W pierwszej połowie groźniejsi byli gospodarze. Ładnie z dystansu huknął Wojciech Bieniasz, ale dobrze spisał się Rafał Misztal. Później Szymon Kaliniec stanął oko w oko z doświadczonym bramkarzem. Górą w tym pojedynku był drugi z zawodników. Swoją szansę, po rajdzie Mateusza Wyjadłowskiego mieli też białczanie, ale gola nie było. Były gracz Motoru Lublin czy Wisły Sandomierz dwa razy uderzał też z dystansu jednak bez powodzenia.

W drugiej połowie długo utrzymywał się bezbramkowy remis. W 70 minucie goście powalczyli o piłkę pod bramką rywali, przechwycili ją, a na koniec Krzysztof Salak dośrodkował w pole karne. Nikt nie stracił futbolówki głową i skorzystał na tym Marcin Pigiel, który wyskoczył zza pleców Kacpra Prusińskiego, a po chwili huknął pod poprzeczkę na 0:1.

Siarka musiała zaatakować i ruszyła do odrabiania strat. Kilka razy pod bramką Misztala robiło się gorąco, ale zamiast 1:1, w końcówce zrobiło się 0:2. Salak był faulowany w narożniku szesnastki, a Pigiel nie zmarnował doskonałej okazji i ustalił wynik na korzyść Podlasia.

– Gratuluję mojej drużynie realizacji planu, pracy boiskowej i konsekwencji. Czasem wiele rzeczy można nam zarzucić, ale na pewno nie tego, że ta drużyna nie pracuje nawet, jeżeli mamy słabsze spotkanie czy słabszy okres, jak ostatnio. Ta drużyna zawsze daje z siebie sto procent i to potwierdziła. Mecz ma swoje fragmenty i kto swoje dobre momenty wykorzysta, a te słabsze przetrwa, to wygrywa – ocenia Artur Renkowski, trener Podlasia.

(LUKISZ)

Siarka Tarnobrzeg – Podlasie Biała Podlaska 0:2 (0:0)

Bramki: Pigiel (70, 86-z karnego).

Siarka: Zoch – Feret, D. Lisowski (67 Ciechocki), P. Lisowski (78 Tyson), Bieniasz (67 Prusiński), Kaliniec, Sulkowski, Szymocha, Bierzało, Woś (53 Krzysztofek), Orlik.

Podlasie: Misztal – Kapuściński, Podstolak, Avdieiev, Salak (90+1 Pacek), Kamiński, Orzechowski (90+1 Andrzejuk), Pigiel, Kurowski (67 Jakóbczyk), Wyjadłowski (57 Nojszewski), Lepiarz (67 Kobylirski).

Niespodziewany komplet Orląt

PIŁKARSKA III LIGA Kiedy w 47 minucie Klim Morenkov podwyższył na 2:0 dla Świdniczanki wydawało się, że jest po derbach. Orlęta Spomlek miały jednak swoje plany. Drużyna Marcina Popławskiego mimo trudnej sytuacji się nie poddała i w końcówce niespodziewanie wydarła rywalom trzy punkty po wygranej 3:2. Biało-zieloni pierwszy raz w tym sezonie zgarnęli pełną pulę.

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej połowie padł tylko jeden gol. W 41 minucie akcja „Świdni” rozpoczęła się od swojej bramki zakończyła się dograniem w szesnastkę do Kamila Sikory. A ten od razu wycofał ją do nadbiegającego Michała Zuber, który idealnie przymierzył po długim rogu na 1:0. Tym samym „Zubi” zdobył gola w piątym kolejnym meczu. Orlęta powinny odpowiedzieć niemal natychmiast. Po centrze z lewego skrzydła Artur Balicki uderzył z powietrza, ale tuż nad poprzeczką. I do przerwy lepsi byli miejscowi.

Od razu po wznowieniu gry zespół Marcina Popławskiego dostał drugi cios i leżał już na deskach. Złe wybiecie z „piątki”, szybki przechwyt, a następnie świetne, prostopadłe podanie Michała Palucha do wbiegającego w pole karne Morenkova, który wykończył akcję pewnym strzałem do siatki. Podopieczni Łukasza Gieresa atakowali w poszukiwaniu trzeciej bramki, a tymczasem, tuż po godzinie gry zrobiło się 2:1. Piłkę w pole karne dostał Arkadiusz Korolczuk i uderzył po długim rogu.

Niedługo później biało-zieloni znowu gościli w szesnastce rywali, ale nikt nie doszedł do piłki po dobrej cen-



FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Orlęta niespodziewanie przerwały passę trzech zwycięstw z rzędu Świdniczanki i zgarnęły w sobotę pierwszy komplet punktów

trze z prawego skrzydła. W 65 minucie Marcin Popławski zdecydował się na potrójną zmianę, a szala coraz bardziej zaczęła się przechylać na stronę gości. Kwadrans przed końcowym gwizdem arbiter uznał, że Mateusz Pielach w walce o górną piłkę faulował Jana Bożyma i podyktował rzut karny. Jedynasty nie zmarnował Patryk Szymala, a to oznaczało, że Orlęta mimo że leżały już na deskach, to zdołały się podnieść. Zresztą, ekipa z Radzy-

nia Podlaskiego szybko poszła za ciosem. Wysoki pressing przyniósł korzyści, w postaci niecelnego podania Pawła Sochy. Futbolówkę przejął Korolczuk, zagrał do Bożyma, a ten z zimną krwią posłał ją do siatki na 2:3.

„Świdnia” próbowała jeszcze odpowiedzieć, ale nie była już w stanie. Co więcej, to przyjezdni mogli zamknąć mecz za sprawą kontry dwóch na jednego, ale Bożym tym razem źle wykończył akcję.

Świdniczanka Świdnik – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:3 (1:0)

Bramki: Zuber (41), Morenkov (47) – Korolczuk (61), Szymala (77-z karnego), Bożym (80).

Świdniczanka: Socha – Futa, Pielach, Kozlik, Szymala (65 Nawrocki), Sikora (79 Kuchta), Kotowicz, Czułowski (79 Kompanicki), Morenkov, Zuber, Paluch.

Orlęta: Bartnik – Kotko (65 Szymala), Cassio, Duchnowski, Szczypek, Korolczuk, Szczygiel (89 Malec), Koszel, K. Rycaj (65 Bożym), Ostrowski (46 Krashnevski), Balicki (65 D. Rycaj).

Na problemy Paluchowski

PIŁKARSKA III LIGA W poprzednim sezonie Avia była bardzo mocna na wyjazdach. W sumie przegrała zaledwie jeden mecz w gościach. Obecne rozgrywki to jednak zupełnie inna historia. Świdniczanie przed wyjazdem do Ożarowa, gdzie swoje spotkania rozgrywa Star Starachowice mieli na koncie: dwa zwycięstwa i dwie porażki. Długo zanosilo się na kolejną stratę punktów, ale po szalonej końcówce żółtoniebiescy jednak pokonali rywali 2:1

W pierwszej połowie niewiele wychodziło drużynie Łukasza Mierzejewskiego. Na początku zawodów niezłą okazję miał Adrian Paluchowski, ale źle trafił głową w piłkę i nic z tego nie wyszło. Zresztą opiekun gości tuż przed przerwą został ukarany przez sędziego drugą żółtą kartką i musiał oglądać resztę spotkania z wysokości trybun. Od razu trzeba dodać, że druga połowa kiepsko zaczęła się dla ekipy lidera tabeli.

Już w 50 minucie, po stracie Adriana Popiołka kapitalny strzał oddał Michał Wcisło, który huknął z dystansu w samo okienko bramki Stanisława Grabowskiego. Avia od razu ruszyła do odrabiania strat i szybko szansę miał chociażby Paluchowski. Jego „główka” nie znalazła jednak drogi do bramki. Przyjezdni w kolejnych fragmentach oddali sporo strzałów. Kilka razy próbował „Paluch”, ale i Patryk Małecki czy Wojciech Białek, który pojawił się na murawie. Długo nic nie chciało jednak wpaść.

W 78 minucie wydawało się, że musi w końcu być 1:1, ale po uderzeniu Białka piłkę tuż sprzed linii bramkowej wybił jeden z zawodników gospodarzy. Na szczęście kilkadziesiąt sekund później świdniczanie wreszcie mieli powody do radości. Jak przystało na lisa pola karnego, Paluchowski znalazł się tam, gdzie powinien i z bliska doprowadził do wyrównania. Doświadczony snajper niedługo później powtórzył swój wyczyn. Po strzale Bekzoda Akhmedova dopadł do piłki odbitej

przez bramkarza i głową wprowadził gości na prowadzenie.

Chociaż w doliczonym czasie gry było nerwowo, a Star miał swoją sytuację, żeby doprowadzić do remisu, to podopieczni trenera Mierzejewskiego nie dali sobie wydrzeć wygranej. Dzięki temu, w dziesiątej kolejce zaliczyli siódme zwycięstwo. A „Paluch” po 10 występach ma na koncie 10 bramek.

– Star jest mocny u siebie, bo wcześniej nie przegrał na swoim boisku. Wiedzieliśmy, że łatwo nie będzie i w drugiej

PIŁKARSKA III LIGA, GR. IV

Wieczysta Kraków – Unia Tarnów 6:1 (Fidziukiewicz 20, 60, Knasmullner 48, Biś 57-samobójcza, Torres 62, 67 – Asmelash 45-samobójcza) ● **Podhale Nowy Targ – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski 2:2** (Antkowiak 37, 72 – Pisarek 53, Mazurek 190) ● **Świdniczanka Świdnik – Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski 2:3** (Zuber 41, Morenkov 47 – Korolczuk 61, Szymala 77-z karnego, Bożym 80) ● **Siarka Tarnobrzeg – Podlasie Biała Podlaska 0:2** (Pigiel 70, 86-z karnego) ● **Czarni Połaniec – KS Wiązownica 6:1** (Wiktor 19, Gębalski 38, Guca 45, Banik 48, Misztal 64, Łak 89 – Rak 34) ● **Star Starachowice – Avia Świdnik 1:2** (Wcisło 50 – Paluchowski 79, 85) ● **Karpaty Krosno – Chelmianka Chelm 3:4** (Hudzik 15, Król 29, Pchakadze 49 – Nowak 7, Korbecki 69, Mroczek 76, 90+4) ● **Wiślanie Jaśkowice – Garbarnia Kraków** odwołany z powodu złego stanu boiska ● **Sokół Sieniawa – Wisłoka Dębica 3:1** (Kwaczreliszwili 38, Batuszyn 55, Kiełbasa 64 – Cabala 33).

1. Wieczysta	10	21	32-15
2. Avia	10	21	27-13
3. Chelmianka	10	19	18-17
4. Czarni	10	18	25-18
5. Siarka	10	17	16-8
6. Garbarnia	9	17	14-9
7. Podlasie	10	16	12-7
8. KSZO	10	16	15-11
9. Star	10	15	17-8
10. Świdniczanka	10	14	18-16
11. Unia	10	12	14-18
12. Wiślanie	9	11	16-15
13. Wiązownica	10	10	14-27
14. Podhale	10	9	10-15
15. Wisłoka	19	9	10-19
16. Orlęta	10	8	8-16
17. Sokół	10	7	8-27
18. Karpaty	10	5	6-21

6-7 października: Garbarnia – Sokół ● Chelmianka – Wiślanie ● Avia – Karpaty ● KS Wiązownica – Star ● Podlasie – Czarni ● Orlęta – Siarka ● KSZO – Świdniczanka ● Unia – Podhale ● Wisłoka – Wieczysta.

połowie musieliśmy gonić. Ta druga część przebiegała jednak pod nasze dyktando i było więcej sytuacji. Cieszy, że dwie udało się wykorzystać i że wracamy do domu z trzema punktami – ocenia „Mierzej”.

(LUKISZ)

Star Starachowice – Avia Świdnik 1:2 (0:0)

Bramki: Wcisło (50) – Paluchowski (79, 85).

Avia: Grabowski – Zagórski, Kursa, Dobrzyński, Rozmus, Kalinowski (46 Zajac), Kafel (82 Bielka), Popiołek (71 Akhmedov), Małecki, Rak (55 Białek), Paluchowski.

HUMMEL IV LIGA

Górniki Łęczna – Łada 1945
Biłgoraj 3:2 (Szałachowski 22, 66, 82 – Nawrocki 42, Dorosz 45+2) ●
Lublinianka Lublin – Granit
Bychawa 1:0 (Giletycz 90+3) ●
Start Krasnostaw – Opolanin Opol
Lubelskie 2:2 (Milcz 77, 80 – Górski 40, Kowal 66) ● **KS**
Cisowianka Drzewce – Motor II
Lublin 2:2 (Kalita 29, Zbiciak 61-samobójcza – Koziej 46, Ivanenko 71) ● **Ogniwo Wierzba**
– Lewart Lubartów 0:2 (Myśliwiecki 15, Najda 51) ● **Tomasovia**
Tomaszów Lubelski – Stal Kraśnik 2:1
 (Szuta 14, Słotwiński 88 – Skrzyński 60) ● **Janowianka Janów**
Lubelski – Grom Kąkolewnica 5:0
 (Sprawka 18, Mulawa 27, Perin 34-z karnego, 77, Sadowski 82) ●
Stal Poniatowa – Huragan Międzyrzec Podlaski 6:1 ● **Kryształ**
Werbikowice – Gryf Gmina Zamość 2:0 (M. Zieliński 52, Pacek 63).

1. Janowianka	10	23	28-9
2. Stal K.	10	22	27-10
3. Start	10	22	19-13
4. Cisowianka	10	21	25-12
5. Lewart	10	20	20-10
6. Łada	10	18	22-15
7. Opolanin	10	17	23-21
8. Motor II	10	17	18-13
9. Tomasovia	10	14	18-18
10. Gryf	10	13	16-14
11. Górnik II	10	12	18-17
12. Kryształ	10	12	11-19
13. Huragan	10	10	14-18
14. Stal P.	10	10	14-20
15. Lublinianka	10	8	11-18
16. Granit	10	6	7-24
17. Grom	10	6	9-34
18. Ogniwo	10	5	8-23

7-8 października: Stal Kraśnik
 – Górnik II ● **Lewart** – Tomasovia ● **Motor II** – Ogniwo ● **Gryf**
 – Cisowianka ● **Huragan**
 – **Kryształ** ● **Opolanin** – **Stal Poniatowa** ● **Granit** – **Start** ●
Grom – **Lublinianka** ● **Łada**
 – **Janowianka**.

Beniaminek zatrzymany

HUMMEL IV LIGA Ciekawy mecz na rozpoczęcie dziesiątej kolejki. KS Cisowianka Drzewce podejmował rezerwy Motoru Lublin, które przyjechały do Nałęczowa z Sebastianem Rudolem i Bartoszem Zbiciakiem w składzie. Gospodarze dwa razy prowadzili, ale ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 2:2

Łukasz Gładysiewicz

Kilka dni temu trener pierwszoligowego zespołu z Lublina, Goncalo Feio ogłosił, że odesłał do rezerw duet defensorów: Rudola i Zbiciaka. Obaj rozpoczęli sobotnie spotkanie w „podstawie”. Po 45 minutach w lepszych humorach byli jednak miejscowi. W 29 minucie świetną, długą piłkę pod bramkę Motoru II posłał Krystian Kobus. A czołowy snajper IV ligi, czyli Karol Kalita wiedział, co zrobić. „Kali” z łatwością „objechał” bramkarza i posłał piłkę do „pustaka”. A przy okazji zaliczył swoje dziewiąte trafienie w sezonie 23/24. Trzeba też pamiętać, że 28-latek opuścił kilka meczów, z powodu wyjazdu do Szwecji.

Od razu po wznowieniu gry goście wysoko podeszli do rywali, a ci zaliczyli stratę na swojej połowie. Wyrównać powinien już Kacper Tracz, ale przegrał pojedynek z Jakubem Długoszem. Do od-

bitej piłki dopadł Sebastian Koziej i mimo że w świetle bramki stało trzech rywali, to zdołał przerzucić futbolówkę, najpierw nad rękami bramkarza, a później głowami obrońców.

Zółto-biało-niebiescy z korzystnego wyniku za długo się jednak nie cieszyli. Po kwadransie Cisowiankę na ponowne prowadzenie wyprowadził... Zbiciak, który efektowną „główką” zaskoczył swojego bramkarza po rzucie różnym. Podopieczni Radosława Muszyńskiego pokazali jednak, że też potrafią szybko odpowiedzieć. W 71 minucie ładną, indywidualną akcję przeprowadził Andriej Ivanenko, który „złamał” akcję z lewego skrzydła do środka i przymierzył po krótkim rogu, tuż przy słupku, doprowadzając do wyrównania.

W końcówce Motor II stosował wysoki pressing i drużyna Łukasza Giza miała problem, żeby wyjść spod swojej bramki podaniami. Była też szansa na trzecie-



Bartosz Zbiciak strzelił w sobotę „swojąka”

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

go gola przyjezdnych, ale Michał Litwa z bliska huknął prosto w bramkarza. Po drugiej stronie boiska swoją szansę miał też Kalita. Tym razem w dobrej sytuacji posłał jednak piłkę wysoko nad bramkę. Później Bartłomiej Greniuk zepsuł szybką akcję Cisowianki. Dobrze „przypilnował” go też Zbiciak. I ostatecznie obie ekipy dopisały do swoich kont po punkcie.

KS Cisowianka Drzewce – Motor II Lublin 2:2 (1:0)

Bramki: Kalita (29), Zbiciak (61-samobójcza) – Koziej (46), Ivanenko (71).

Cisowianka: Długosz – Figiel, Antoniak (46 Łakomy), Kopyciński, Wankiewicz, Dudkowski (90 Filozof), Cielebąk (81 Zdunek), Kobus (81 Greniuk), Szczotka (76 Pytka-Wasil), Ruciński (76 Konc), Kalita.

Motor II: Jeż – Rudol, Zbiciak, Magnuszewski, Najda, M. Nasalski (73 Złomańczuk), Wójcik (73 Pytka), Ivanenko, Koziej (65 Siwiec), Tracz (79 Sikora), Litwa.

Szczęściu trzeba pomagać

HUMMEL IV LIGA Na stadionie przy ul. Leszczyńskiego w sobotę fajerwerków nie było. Dla Lublinianki liczy się jednak efekt końcowy, a ten jest zadowalający, bo drużyna Marcina Zająca kolanem jednak „przepchnęła” mecz z Granitem Bychawa. Gospodarze wygrali 1:0, po samobójczej bramce z doliczonego czasu gry

Na pewno nie było to wielkie spotkanie. W pierwszej połowie ładny strzał z dystansu oddał Karol Zarzeczny, ale bramkarz Lublinianki był na posterunku i odbił piłkę na rzut różny. Po drugiej stronie boiska Karol Struk odważnym wślizgiem uratował gości od sytuacji sam na sam. Później dobry atak rozpoczął Hubert Giletycz, który założył rywalowi „siatkę” poszedł za akcją, ale ostatecznie zabrakło końcowego podania. I do przerwy było 0:0.

Po przerwie działo się ciut więcej. Najpierw była niecelna próba Jakuba Kawalca, a później dwie gospodarzy. Najpierw Szymon Duda huknął tuż nad bramką, a po chwili Jakub Baran zszedł na bliższy słupki i „główkował” w poprzeczkę. Wydawało się, że mecz na Winiawie zakończy się rozczarowaniem dla gospodarzy. W doliczonym czasie gry jednak udało się

wywalczyć drugi komplet punktów w tym sezonie. Giletycz dośrodkował w pole karne, a tam jeden z zawodników gości pechowo odbił piłkę do siatki.

– Było widać, że to mecz drużyn, które szukają punktów. Takie piłkarskie szachy. Spotkanie było wyrównane, my mieliśmy dobre wejście w drugą połowę, ale wielkich sytuacji nie było. Ani z jednej, ani z drugiej strony. Szkoda, że w takich okolicznościach przegrywamy, bo rykoszecie i samobójcu w 93 minucie – mówi Rafał Dudkiewicz, trener Granitu.

– Najważniejsze, że mamy zwycięstwo i że pomogliśmy szczęściu. Na pewno podczas meczu działo się niewiele, ale chciałbym pochwalić drużynę za cechy wolicjonalne, za chęć dążenia do zwycięstwa i determinację. Do końca wierzyliśmy, że uda się zdobyć trzy punkty. Wyrazu sza-



Lublinianka wygrała drugi mecz w tym sezonie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

cunku także dla wszystkich ze sztabu i kierownika za ciężką pracę, którą wykonują. Może tego nie widać gołym okiem, ale stajemy się lepsi. I dążymy do tego, żeby drużyna krok po kroczku szła do przodu i się rozwijała. Nikt nie traci nadziei. Tendencja jest wzrostowa. Gramy młodym zespołem i na pewno nie jest łatwo, ale kolejny raz zagraliśmy na zero z tyłu, a to także pozytyw – ocenia Marcin Zajac, opiekun Lublinianki.

(LUKISZ)

Lublinianka Lublin – Granit Bychawa 1:0 (0:0)

Bramka: Giletycz (90+3).

Lublinianka: Wójcicki – Misiurek, Duda, Zbiciak, Giletycz, Wójtowicz, Jagodziński (60 Zablotny), Knapp (73 Kołacz), Szymanek (73 Baran), Kłos (82 Szablowski), Janczarek (60 Skrzycki).

Granit: Szymański – Iwaniak, Woch, Piwnicki, Struk, K. Sprawka (62 Brzozowski), Łappo, Juchna, Korba (46 Kawalec), Zarzeczny, Chwedonuk (87 S. Sprawka).

W końcu trafili z bramkarzem

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Po wygranej z Orłem Srebrzyszcze Ruch Izbica umocnił się w czubie tabeli. Pierwsze zwycięstwo w sezonie odniósł Spółdzielca Siedliszcze. Hat-trick Kornela Kwiatosza z Unii Rejowiec w meczu z Hetmanem Żółkiewka

Ruch wykorzystał atut swojego boiska. Podopieczni grającego trenera Romana Blonki odnieśli szóste zwycięstwo w sezonie. - Po winiliśmy zamknąć ten mecz na szczęście, siedmiu strzelonych golach. Goście mogli skarcić nas bramką z rzutu karnego, jeszcze przed końcem pierwszej połowy - tłumaczy szkoleniowiec gospodarzy.

Miejscowi mieli swoje okazje na podwyższenie wyniku. - Patryk Lewandowski trafił w poprzeczkę, mieliśmy jeszcze strzał w słupkę. Po raz kolejny zawodziła skuteczność, pracujemy nad tym. W każdym kolejnym spotkaniu gramy o trzy punkty - mówi Blonka. - Po pierwszej połowie, licząc stworzone sytuacje przez obie drużyny, powinno być 3:2 dla nas. Ta część należała do nas. Natomiast druga połowa toczyła się pod dyktando gospodarzy. Byliśmy nieskuteczni, nie wykorzystaliśmy żadnej okazji, które wypracowaliśmy. Ruch był lepszy i wygrał zasłużenie - ocenia trener Orła Dominik Drewiecki.

Ruch Izbica - Orzeł Srebrzyszcze 2:0 (1:0)

Bramki: Zaprawa (29), P. Lewandowski (89).

W 45 min Artur Sieniawski (Orzeł) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz); w 75 min Michał Gałka (Ruch) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz).

Ruch: Sasim - Bożko (88 Białobocki), Kić, Śliwa, Czochochowski, Binek, P. Lewandowski, G. Lewandowski, Zaprawa (63 B. Jaremek), Wliżło, Gałka.

Orzeł: Kuryś - Ł. Tatysiak, Malinowski (75 Dżaman), Bazela, Ł. Wójcicki, Czapla (80 Celegrat), Sawa, Sieniawski (65 Horbatenko), E. Krzyżanowski, Tomaszewski, A. Olender.

Spółdzielca nie ma w tej rundzie łatwego życia. Najważniejszym zadaniem jest znalezienie bramkarza, który znalazłby się na swoim fachu. Przeciwko beniaminkowi z Łopiennika między słupkami wystąpił Damian Radko (rocznik 1998). Został zgłoszony jako wolny zawodnik, ostatnio, w 2021 roku, bronił barw Błękitu Cyców. - Od czasu, kiedy na tydzień przed startem rozgrywek przyszedłem do Spółdzielcy, to już nas pięty bramkarz. Naszym zadaniem jest znalezienie właściwego gracza na tę pozycję. Radko w minionym tygodniu odbył z nami dwa treningi. Zapowiada się na pewny punkt w bramce -



Ruch Izbica zainkasował komplet punktów w spotkaniu z Orłem Srebrzyszcze

FOT. RUCH IZBICA/PATRYCJA KWITEK

tłumaczy trener Spółdzielcy Dariusz Kuchta.

Spotkanie rozpoczęło się niepomyślnie dla gospodarzy. Już w trzeciej minucie, na dzień dobry, Damian Oszwa pokonał nowego golkipera pięknym strzałem z główki. - Przy bramce samobójczej bramkarz niewiele mógł zrobić. Po raz kolejny w tym sezonie straciliśmy gola w pierwszym kwadransie, mimo to nie podłamaliśmy się. Zaprezentowaliśmy determinację i walkę do końca.

W ostatniej akcji poprzeczka uratowała nas od utraty drugiej bramki. Cieszymy się z pierwszego zwycięstwa w sezonie - mówi opiekun Spółdzielcy.

Dla gości była to druga porażka z rzędu. Wcześniej przegrali z Włodawianką Włodawa i Ruchem Izbica. - Mamy problemy kadrowe i to było widać na boisku. Rozegraliśmy najsłabszy mecz w sezonie. Przegraliśmy go bez walki - mówi Karol Stęplowski, kierow-

nik zespołu z Łopiennika.

(GROM)
Spółdzielnia Siedliszcze - GKS Łopiennik 2:1 (0:1)

Bramki: Głowacki (68), Okoń (72) - Oszwa (samobójcza 3).

Spółdzielnia: Radko - Pawlak, Orłowski, Dziewulski, Mazurek, Głowacki (86 Krupicz), Poliszuk, Okoń, Oszwa (46 Oleksiejuk, 75 Wawruszak), Stefańczuk, Jędruszek.

GKS: Kowiński - Ruszkiewicz, Apostołuk (46 Lipiński), Sawa, Wagner, Niedźwiecki, Chruściel (70 Sławacki), Stęplowski (85 Patyra), Wojciechowski, Suszek, Śliwiński.

Pozostałe mecze 8. kolejki:

Frassati Fajstławice - Sparta Rejowiec Fabryczny 1:2 (Stefaniak 39 - Strug 19, Borcon 77) ● **Hetman Żółkiewka - Unia Rejowiec 2:3** (Koprucha 2, 63 - Kwiatos 60, 69, 89). W 8 min Roman Rossa (Rejowiec) nie strzelił rzutu karnego (obronił bramkarz Hetmana) ● **Unia Białopole - Kłós Gmina Chełm 2:3** (Sz. Sarzyński 20, 89 - Siatka 15, Mazur 44, Kuśmier 90 +2) ● **Włodawianka Włodawa - Granica Dorohusk 1:0** (Gaj 1). **Czerwona kartka:** Kacper Węgliński (Włodawianka) w 83 min, za drugą żółtą ● **Bug Hanna - Brat Siennica Nadolna 1:1** (Sawicki 78 - Sudul 21).

1. Bug	8	19	23-10
2. Ruch	8	18	13-4
3. Sparta	8	18	23-7
4. Włodawianka	8	18	20-8
5. Kłós	8	15	17-10
6. Rejowiec	8	13	14-13
7. Hetman	8	11	31-15
8. Frassati	8	9	13-18
9. GKS	8	9	15-20
10. Brat	8	9	18-20
11. Granica	8	6	9-19
12. Orzeł	8	5	10-30
13. Białopole	8	4	15-27
14. Spółdzielnia	8	4	13-33

7-8 października: GKS - Frassati ● Orzeł - Spółdzielnia ● Granica - Ruch ● Kłós - Włodawianka ● Brat - Białopole ● Rejowiec - Bug ● Sparta - Hetman.

Goście wyjeżdżali z kompletem

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Rezerwy Podlasia Biała Podlaska lepsze od Bad Boys Zastawie. W spotkaniu sąsiadów w tabeli LKS Milanów pokonał na wyjeździe Victorię Parczew. Trzy trafienia Mikołaja Pracza dla Sokoła Adamów w meczu z Tytanem Wisznice

Przez dwie trzecie meczu w Zastawiu utrzymywał się remis. - Kluczowa w spotkaniu była 70 minuta, w której był faul w polu karnym na naszym zawodniku, czerwona kartka dla gospodarzy i wykorzystany rzut karny. Piłkarsko byliśmy lepsi - mówi Maciej Biegajło, drugi trener Podlasia II Biała Podlaska.

Goście wykorzystali swoje okazje i zainkasowali komplet punktów. Dla przyjezdnych była to siódma wygrana w sezonie, miejscowi przegrali po raz szósty. Dla drugiego trenera rezerw był to powrót na boiska ligi okręgowej, pierwszy szkoleniowiec Grzegorz Adamski pojechał z pierwszym zespołem do

Tarnobrzega na mecz III ligi z Siarką. - Do 70 minuty oni i my mieliśmy swoje okazje bramkowe. Wszystko poszło się od tego momentu, straciliśmy aż cztery bramki. Rywale to wybiegana i młoda drużyna, mają możliwość codziennych treningów. Przewyższali nas wybieganiem i indywidualnymi umiejętnościami - mówi Przemysław Tryboń, trener Bad Boys Zastawie.

Bad Boys Zastawie - Podlasie II Biała Podlaska 0:4 (0:0)

Bramki: Sikora (z karnego 70), Lewczuk (75), Sawczuk (80), Stalewski (85).

Czerwona kartka: Bartosz Rosłoń (Bad Boys) w 70 min, za faul.

Bad Boys: Łączek - A. Nurzyński (70 A. Wołoszka), Świętochowski, Cizio, Rosłoń, Kępka (77 Kajda), Kirylo (75 A. Wołoszka),

Czerniewicz, Stosio, M. Nurzyński (46 D. Wołoszka), Janowski.

Podlasie II: Napiórkowski - Gryciuk (75 Matejuk), Sawczuk, P. Chazan, Stalewski, Misiejuk, Sikora, M. Chazan, Hawryluk (60 Lewczuk), Perkowski, Zalewski (80 Bartnikowski).

Dla Victorii i LKS było to spotkanie o podwójną stawkę, drużyny w tabeli dzielił tylko punkt. Zwycięsko z rywalizacji wyszli goście z Milanowa. - Pierwsza połowa należała do nas, strzeliliśmy dwa gole. W drugiej optyczną przewagę miała Victoria, my nastawiliśmy się na obronę i grę z kontry. Gola na 3:1 strzeliliśmy właśnie po takiej akcji. Z przebiegu spotkania byliśmy lepsi, stworzyliśmy więcej sytuacji - mówi Marek Burzec, kierownik LKS Milanów. - Przegraliśmy na

własne życzenie. Nie można wygrać meczu jeśli popełnia się takie błędy w defensywie, jakie nam się przytrafiły - ocenia szkoleniowiec Victorii Robert Różański.

(GROM)

Victoria Parczew - LKS Milanów 2:3 (0:2)

Bramki: E. Waniowski (79), K. Waniowski (88) - Mazurek (23), Pawlina (37), Podgajny (82).

Victoria: Krzewski - Bancierz, Kozłowski, Jemioł, Semenik (46 Pietruszewski), Osieleń (82 Niziołek), Syryjczyk, Chomiuk, K. Waniowski, Gryczuk (59 Domański), Karwacki (56 E. Waniowski).

Milanów: Bałaban - Witkowski, Gil, Romaniuk (58 Kalbarczyk, 90 + 2 Pietruszewski), Osieleń (82 Niziołek), Syryjczyk, Chomiuk, K. Waniowski, Gryczuk (59 Domański), Karwacki (56 E. Waniowski).

Pozostałe wyniki 9. kolejki: **Az-Bud Komarówka Podlaska - Orleń II Radzyń Podlaski 0:3** (Malec 50, P. Zieliński 78, Siwek 85) ● **Orzeł Czemnierniki - Lutnia Piszczac 0:1** (Kuczyński 22) ● **LKS Łazy - Orleń Łuków 1:2** (Ł. Ebert 20 - Siemieniuk 61, 75) ● **Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Unia Żabików 0:2** (Koczkodaj 9, Kozłowski 71). **Czerwona kartka:** Mariusz Lecyk (Młodzieżówka) po zakończeniu meczu, za niesportowe zachowanie ● **Kujawiak Stanin - Unia Krzywda 3:1** (Osiak z karnego 22, 30, Abramek 35 - Komar 7). **Czerwona kartka:** Filip Dudziński (Krzywda) w 24 min, za niesportowe zachowanie ● **Sokół Adamów - Tytan Wisznice 6:0** (Pracz 12, 32,

40, Wierzbicki 30, Bosek 60, z karnego 79).

1. Lutnia	9	24	32-8
2. Łuków	9	21	41-17
3. Radzyń II	9	21	34-7
4. Podlasie II	8	21	35-7
5. Młodzieżówka	9	21	23-11
6. Az-Bud	9	18	17-10
7. Żabików	9	18	21-15
8. Kujawiak	9	15	16-20
9. Sokół	9	11	13-17
10. Krzywda	9	10	18-21
11. Milanów	9	8	9-23
12. Bad Boys	9	7	13-28
13. ŁKS	9	6	13-26
14. Victoria	8	4	13-22
15. Orzeł	9	3	11-25
16. Tytan	9	0	5-57

7-8 października: Milanów - Lutnia ● Krzywda - Orzeł ● Żabików - Kujawiak ● Podlasie II - Młodzieżówka ● Orleń II Radzyń - Bad Boys ● Łuków - Az-Bud ● Tytan - ŁKS ● Victoria - Sokół.

Oczywisty bohater

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Bartłomiej Bułhak po raz kolejny przesądził o zwycięstwie MKS Ruch Ryki. Tym razem podopieczni Sebastiana Kozdroja pokonali rezerwy Stali Kraśnik

Wyniki: Sokół Konopnica – Hetman Gołęb 1:2 (Sowiński 66 – Miazga 84, B. Kursa 90+1) ● Sygnał Lublin – Orion Niedrzwica 3:3 (Gąsior 67), Karaś 77 z karnego, 90+5 z karnego – Dziwulski 2, 14, Żarnowski 70 z karnego) ● Stal II Kraśnik – MKS Ruch Ryki 0:1 (Bułhak 90) ● Wisła II Puławy – Czarni 1947 Dęblin 3:2 ● Avia II Świdnik – Tarasola Cisy Nałęczów 2:3 (Ziarek 3, Lenart 75 – Złocki 35, Rodzik 77, Koput 83) ● Unia Bełżyce – POM Iskra Piotrowice 3:1 (Sulek 20, Plewik 35, Wójcik 63 – Kośka 40) ● Polesie Kock – Trawena Trawniki 0:0 ● Tur Milejów – LKS Stróża 4:1 (Gil 44, 47, Warecki 50, 60 – 80)

1. Sygnał	9	25	29-11
2. Wisła II	9	22	30-14
3. Ruch	9	19	18-12
4. Avia II	9	17	24-14
5. Hetman	9	17	21-13
6. Tarasola	9	15	19-16
7. Unia	9	13	19-17
8. POM	9	13	14-16
9. Stróża	9	12	21-24
10. Tur	9	12	12-23
11. Sokół	9	10	14-15
12. Stal II	9	9	15-23
13. Polesie	9	8	11-17
14. Czarni	9	6	8-18
15. Trawena	9	5	12-23
16. Orion	9	4	12-23

7-8 października: Ruch – Trawena ● Tarasola – Polesie ● Stróża – Avia II ● Czarni – Tur ● POM – Wisła II ● Orion – Unia ● Hetman – Sygnał ● Stal II – Sokół

Zasługują na więcej

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Hetman Gołęb w ostatniej chwili uratował trzy punkty w meczu z Sokołem Konopnica. Bohaterem gości został Bartłomiej Kursa

Kamil Kozioł

Pilkarze Sokoła Konopnica mogą czuć się bardzo rozczarowani po sobotnim spotkaniu. Hetman Gołęb przyjechał do Radawca osłabiony, więc to miejscowi piłkarze wydawali się być faworytem tego spotkania. I długo dobrze wywiązywali się ze swojej roli – prowadzili grę i sprawiali lepsze wrażenie. W 66 min nawet objęli prowadzenie. Stało się to dzięki Dawidowi Sowińskiemu, który zamienił na gola znakomite dośrodkowanie Jarosława Wójcika.

Dawid Paczka długo szukał odpowiednich wykonawców na sobotnie zawody. Jedenastka, którą posłał do boju od pierwszej minuty sprawdziła się średnio, więc szkoleniowiec Hetmana musiał ratować się zmianami. Z opresji Hetmana uratowali Dawid Miazga i Bartłomiej Kursa. Pierwszy w 84 min wykazał się największym sprytem w zamieszaniu podbramkowym i uderzeniem z bliska doprowadził do remisu. Drugi w doliczonym czasie gry pięknie przymierzył z rzutu wolnego. Piłka po jego strzale minęła mur i



Walka w sobotnim spotkaniu w Radawcu była bardzo zacięta

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

przełamała ręce Kamila Styżę. – Czujemy ogromny niedosyt, bo graliśmy naprawdę dobrze. Zresztą w tym sezonie ogólnie spisujemy się przyzwoicie. Brakuje nam jednak egzekucji w ofensywie. Przy naszym prowadzeniu mieliśmy co

najmniej 3 sytuacje strzeczne, które zmarnowaliśmy. Niestety, w piłce nożnej niewykorzystane sytuacje lubią się mścić – przyznał Sławomir Sarna, prezes Sokoła.

Pilkarze z Konopnicy po sobotniej porażce nie-

bezpiecznie zbliżyli się do dołu tabeli. Oznacza to, że dość niespodziewanie ponownie mogą wplątać się w walkę o utrzymanie w lubelskiej klasie okręgowej. – Nie zamierzam wykonywać nerwowych ruchów, bo jestem zadowolony z tego

jak gramy w piłkę. Szkoda tylko, że nie mamy więcej punktów. Zasługujemy, aby zajmować wyższe miejsce – przekonuje Sławomir Sarna.

Dobłą okazją do rozpoczęcia marszu w górę tabeli będzie najbliższa kolejka, kiedy Sokół pojedzie do Kraśnika na mecz z rezerwami Stali. Hetman jest już w czubie tabeli i teraz ze spokojem może przygotowywać się do zaplanowanego na najbliższy weekend meczu z Sygnałem Lublin. Rywalizacja z liderem zapowiada się pasjonująco i można być pewnym, że trybuna stadionu w Gołębiu znowu wypełni się do ostatniego miejsca.

Sokół Konopnica – Hetman Gołęb 1:2 (0:0)

Bramki: Sowiński (66) – Miazga (84), B. Kursa (90+1)

Sokół: Styż – Bednarski, Sowiński, P. Wójcik, Piskorski, Gil (82 Uściłowski), Przebirowski (78 Stanicki), J. Wójcik, Braslavets, Młynarczyk (65 Puhaiev), Kufrejski (73 Obara)

Hetman: Ogórek – R. Kursa, Kusa, Łucjanek (78 Dębowski), Majcher (88 Skrzypiec), Mysza, J. Osiak (73 Capała), P. Osiak (60 B. Kursa), Sujka (82 Miazga), Szczypa (46 Szymanek), Kłys.

Żółte kartki: Bednarski, Przebirowski – Kłys. **Sędziował:** Marciniak. **Widzów:** 100.

Zranieni, ale wciąż niepokonani

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Sygnał Lublin sensacyjnie stracił pierwsze punkty w tym sezonie. Pierwszą drużyną, która była w stanie uprzykrzyć życie liderowi była „czerwona latarnia” rozgrywek, Orion Niedrzwica

Ten wynik jest olbrzymią sensacją, bo goście do Lublina przyjechali osłabieni brakiem Pawła Bielaka i Bartłomieja Jaskowiaka. Przywieźli za to ze sobą mnóstwo dobre energii, którą odpowiednio spożytkowali już w pierwszych minutach sobotniej rywalizacji. W 2 min Krzysztof Żarnowski idealnie wypuścił podaniem Bartłomieja Dziwulskiego, który nie dał szans Samuelowi Mirosławowi. Ten sam piłkarz chwilę później podwyższył na 2:0, kiedy wykrzesał podanie od Mateusza Chreścianka. Ten wynik utrzymał się do przerwy, co było olbrzymią sensacją.

Po zmianie stron goście dalej stwarzali sobie groźniejsze sytuacje, ale to gospodarze zdobyli za sprawą Mi-



Jacek Paździor (z prawej) jeszcze niedawno prowadził jako trener Orion Niedrzwica. W sobotę biegał po boisku jednak w barwach Sygnału Lublin

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

gim razem zrobili to w doliczonym czasie gry. Obie jedenastki na gole zamienił Damian Karaś, co pozwoliło lublinianom utrzymać status niepokonanych.

(KK)

Sygnał Lublin – Orion Niedrzwica 3:3 (0:2)

Bramki: Gąsior (67), Karaś (77 z karnego, 90+5 z karnego) – Dziwulski (2, 14), Żarnowski (70 z karnego).

Sygnał: Mirosław – Piwowarski (65 Bara), Paździor, Gąsior, Białecki (73 Paradziński), Sobiech, Kuczyński, Jabłoński, Mordziński, Karaś, Karwat.

Orion: Snizhko – Zdeb (76 Strug), Cabań, Rogala, Wnuczek, Kołbyko, Chreścianek Żarnowski, Żyszkiewicz, Szymuś (61 Parczewski), Dziwulski (89 Toporowski).

Żółte kartki: Mordziński – Cabań, Kołbyko, Szymuś, Parczewski. **Czerwona kartka:** Kołbyko (90+3 za dwie żółte). **Sędziował:** Piórkowski. **Widzów:** 200.

kołaja Gąsiora kontaktowego gola. Orion jednak szybko odpowiedział trafieniem Krzysztofa Żarnowskiego. Po tej bramce wydawało się, że Sygnał zaliczy pierwszą porażkę. Gospodarze jednak mieli inne zdanie na ten temat i rzucili się do odrabiania strat. Pomogli im w tym sami piłkarze z Niedrzwicy, którzy dwa razy sfaulowali ich w polu karnym. Za dru-

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Graf Chodywańce – Omega Stary Zamość 1:1 (Murjas 60-karny – Otręba 1) ● **Unia Hrubieszów – Korona Łaszczów 0:1** (Wasył 73) ● **Błękitni Obsza – Grom Różaniec 0:2** (Hałych 20, A. Kwiatkowski 58) ● **Olimpiakos Tarnogród – Metalowiec Goraj 2:1** (Kolbuch 35, M. Grabowski 45 – Łazur 81) ● **Huczwa Tyszowce – Potok Sitno 7:2** (Ibanez 10, Horin 15, Sanou 39, 42, 45, Ziółkowski 50, Torba 71 – Dolba 22, J. Mazurek 86) ● **Tanew Majdan Stary – Hetman Zamość 2:3** (T. Blicharz 16, 79 – Kushch-Vasylyshyn 18, 90, Łazar 42) ● **Victoria Łukowa – Sparta Łabunie 3:1** (bramka dla Sparty: Przyczyna 84) ● **Olimpia Miączyn – Pogoń 96 Łaszczówka 1:2** (Reszczyński – Lis, Towbin.)

1. Hetman	9	25	62-7
2. Huczwa	9	22	25-12
3. Victoria	9	21	21-10
4. Omega	9	20	25-11
5. Pogoń	9	18	25-11
6. Grom	9	18	15-7
7. Olimpiakos	9	16	17-9
8. Graf	9	15	15-15
9. Korona	9	11	13-20
10. Tanew	9	8	18-23
11. Błękitni	9	8	13-25
12. Metalowiec	9	7	13-27
13. Potok	9	7	11-31
14. Olimpia	9	6	13-24
15. Unia	9	2	3-30
16. Sparta	9	0	5-32

7-8 października: Hetman – Korona ● Pogoń – Unia ● Grom – Olimpia ● Omega – Błękitni ● Potok – Graf ● Metalowiec – Victoria ● Tanew – Olimpiakos ● Huczwa – Sparta.

Graf wciąż jest niepokonany u siebie

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Graf Chodywańce nadal bez porażki u siebie. W sobotę zespół trenera Piotra Gozdka fatalnie zaczął mecz z Omegą Stary Zamość, ale potrafił odwrócić jego losy i doprowadzić do wyrównania

Bartosz Surman

Przed tygodniem Graf zremisował na wyjeździe 1:1 z Gromem Różaniec, a Omega po kapitalnym meczu rozbiła na swoim boisku Huczwę Tyszowce 4:0. Dlatego to właśnie gości należało uznać za faworytów do zwycięstwa.

Sobotni mecz zaczął się katastrofalnie dla miejscowych, którzy stracili gola już po... 23 sekundach. W pierwszej akcji meczu piłka trafiła w pole karne do Damiana Otręby, a ten sprytnym strzałem z woleja pokonał bramkarza gospodarzy. W 13 minucie goście mogli prowadzić już 2:0, bo sędzia dopatrzył się przewinienia w polu karnym Grafa i wskazał na „wapno” i mimo ostrych protestów ze strony gospodarzy nie zmienił swojej decyzji. Do piłki ustawionej na 11 metrze podszedł kapitan Omegi Bartosz Nizioł i przegrał pojedynek z Piotrem Waśkiewiczem. Po kwadransie gry stał się wyrównany, ale do przerwy kibice nie obejrzyli już żadnej bramki.

Po godzinie gry miejscowi wyrównali. We własnym polu karnym jednego z rywali przewrócił Nizioł i sędzia po



Piotr Gozdek i jego Graf Chodywańce w tym sezonie spisują się bardzo dobrze

raz drugi w tym spotkaniu wskazał na 11 metr, ale tym razem na korzyść Grafa. Do piłki podszedł Kamil Murjas i technicznym strzałem po ziemi doprowadził do wyrównania wprowadzając miejscowych kibiców w euforię. I choć do końca spotkania zostało jeszcze sporo czasu, a szczególnie w końcówce obie ekipy postawiły na odważne akcje ofensywne to wynik meczu już się nie zmienił.

– Po tym meczu odczuwamy lekki niedosyt, bo w mojej opinii byliśmy dzisiaj zespołem lepszym, stwarzaliśmy więcej sytuacji i lepiej operowaliśmy piłką – ocenił spotkanie z Omegą Piotr Gozdek, grający trener Grafa. – Co prawda w zasadzie w pierwszej akcji meczu straciliśmy gola, ale później udało nam się wyrównać. Do tego Omega przy stanie 1:0 miała rzut karny, ale nasz bramkarz bardzo nam pomógł broniąc

„jedenastkę”. Warto też podkreślić, że już po końcowym gwizdku arbiter przyznał się do błędu, że nie powinien dyktować rzutu karnego dla rywali. I moim zdaniem jest to godne podkreślenia, bo nie każdego stać na taki gest – dodaje szkoleniowiec Grafa.

Tym samym kibice w Chodywańcach po dziewięciu kolejkach mają wielkie powody do zadowolenia, bo Graf zajmuje miejsce w górnej połowie tabeli i ma realne

szanse na wskoczenie do ścisłej czołówki. – W tym sezonie mamy zespół zdecydowanie bardziej doświadczony, a poprzedni, debiutancki sezon w klasie okręgowej spowodował, że drużyna bardzo się rozwinęła. W obecnej kampanii często mam ból głowy kogo wystawić do pierwszego składu. Frekwencja na treningach jest bardzo dobra, a to przekłada się na poziom rywalizacji o miejsce do gry. A taki stan rzeczy przekłada się na dobre rezultaty. Obecnie zgromadziliśmy 15 punktów, a w najbliższych kolejkach czekają nas starcia z beniaminkami. Dlatego postaramy się zrobić wszystko by w sukcesywnie poprawić nasz dotychczasowy dorobek – kończy Gozdek.

Graf Chodywańce – Omega Stary Zamość 1:1 (0:1)

Bramki: Murjas (60-karny) – Otręba (1).

Graf: Waśkiewicz – Bartecki, Błyskoń (44 Anioł), Gozdek, Smoliński (73 D. Perec), Gudov, Ligeza, Koberecki, Bobyliak (51 Ciecko), Korzeniowski (57 Murjas), Hejzner (86 Czerczun).

Omega: Galan – Tchórz, Mikulski, Ciurysek, Otręba, Olech (65 Baran), Janda (46 Dyrkacz), Nizioł, Goździuk, Radziszewski (80 Lichota), Fidler.

Sędziował: Kasztelan.

Zadziałał efekt nowej miotły

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Korona Łaszczów wróciła na zwycięską ścieżkę. Pod wodzą nowego-starego trenera Bartosza Stefanika Piotr Borowiak i spółka pokonali w Mirczu Unię Hrubieszów

Sobotni mecz był bardzo ważny dla obu ekip. Dowodzona przez trenera Andrzeja Rycaka Unia po ośmiu kolejkach wciąż nie mogła pochwalić się ani jedną wygraną i liczyła na przełamanie z Koroną, która w tym sezonie również spisywała się poniżej oczekiwań. Po tym jak w poprzedniej kolejce ekipa z Łaszczowa przegrała 0:4 u siebie z Olimpią Miączyn podjęto decyzję o pożegnaniu z trenerem Waldemarem Kogutem. Tym samym szkoleniowiec ten nie doczekał meczu ze swoim byłym zespołem, czyli właśnie Unią, którą prowadził zanim trafił do Łaszczowa. Jego następcą został doskonale znany w tamtym rejonie Bartosz Stefanik, który objął rolę grającego trenera.

Choć gospodarzem sobotniego spotkania była Unia, to mecz rozegrano w Mirczu, a nie w Hrubieszowie. Powodem zmiany miejsca rozegrania spotkania była renowacja płyty głównej stadionu Hrubieszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem, a po zmianie stron kibice nadal musieli wykazać się cierpliwością. Jedyny gol w spotkaniu padł w 73 minucie. Z rzutu rożnego piłkę w pole karne dośrodkował Michał Wojtowicz, a piłkę do siatki gospodarzy skierował głową Michał Wasył i trzy punkty powędrowały na konto Korony. – W meczu padła tylko jedna bramka, a mogło być ich więcej – mówi Piotr Borowiak, piłkarz i zarazem żywa



Po porażce w Miączynie Korona Łaszczów szybko wróciła na zwycięską ścieżkę pokonując w gościach Unię Hrubieszów

FOT. KAMIL GAC

legenda Korony. – Mimo wielu okazji byliśmy w sobotę bardzo nieskuteczni. – Cie-

szymy się jednak ze zdobycia ważnych trzech punktów – dodaje.

Dzięki wygranej nad Unią ekipa z Łaszczowa oddaliła się od strefy spadkowej. W na-

stępnej kolejce podopieczni trenera Stefanika zagrają znów na wyjeździe, a ich rywalem będzie Hetman Zamość. – Wiemy, że czeka nas niezwykle ciężkie spotkanie, ale postaramy się przeciwstawić faworytowi. Będziemy mieć swój plan na ten mecz – zapewnia doświadczony zawodnik Korony. (BS)

Unia Hrubieszów – Korona Łaszczów 0:1 (0:0)

Bramka: Wasył (73).

Unia: Dejno – A. Cymerman, P. Cymerman, Kociuba (75 Semeńczuk), Lackowski (60 Pochylczuk), Niderla, M. Oleszczuk, Olszak (65 Kielbasa), Szura, Wanarski, Zawadzki (37 Banit).

Korona: Szawara – Anioł, Borowiak, Jamroz, Jędruszcak, Korzeń, Kramarczuk, Materrazzo, Piatnoczka (58 Stefanik), Wasył, Wojtowicz.

Sędziował: Wróbel.

Kadra z nowym rekordem

SIATKÓWKA Za drużyną reprezentacji Polski mężczyzn dwie wygrane w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich Paryż 2024

Zawody odbywają się w Xi'an, w Chinach. Pierwszym przeciwnikiem Biało-Czerwonych byli Belgowie. Spotkanie było zacięte, a mistrzowie Europy musieli się napracować aby odnieść sukces. Polska zwyciężyła 3:2 i pobiła rekord wygranych z rzędu. Było to 18. zwycięstwo Biało-Czerwonych w oficjalnych rozgrywkach pod egidą FIVB lub CEV. Poprzednio na koncie reprezentacji było 17 wygranych, a rekord należał do kadry prowadzonej przez Raula Lozano i został ustanowiony w 2006 roku.

Polska – Belgia 3:2 (23:25, 25:20, 25:16, 21:25, 17:15)

Polska: Kaczmarek (25), Śliwka (11), Kochanowski (18), Janusz, Fornal (16), Huber (8), Zatorski (libero) oraz towarzyszący, Semeniuk, Boładź (1).

Belgia: Deroo (11), D'Hulst, Coolman (14), D'Heer (10), Rotty (17), Reggers (25), Perin (libero) oraz Verwimp (libero), Franssen, Van de Velde, Thys, Van Hoyweghen, Cox.

W meczu z Bułgarią Polacy potrzebowali już tylko trzech setów aby odnieść zwycięstwo - już 19. z rzędu.

Polska – Bułgaria 3:0 (26:24, 25:20, 25:21)

Polska: Kaczmarek (13), Bednorz (16), Semeniuk (13), Kochanowski (7), Janusz (1), Huber (2), Popiwczak (libero) oraz Kłos, Fornal, Boładź.

Bułgaria: Atanasov (5), Sokolov (20), Kolev (5), Grozdanov (6), A. Nikolov (8), Saganov (1), Dobrev (libero) oraz Chavdarov, Penchev (1), S. Nikolov (1).

Pozostałe wyniki turnieju kwalifikacyjnego w Chinach:

1. kolejka: Argentyna - Meksyk 3:0 (25:20, 25:17, 25:19) ● Holandia - Kanada 2:3 (21:25, 25:23, 26:24, 18:25, 12:15) ● Chiny - Bułgaria 0:3 (18:25, 19:25, 14:25) ● **2. kolejka:** Argentyna - Kanada 1:3 (25:27, 22:25, 25:23, 15:25) ● Holandia - Meksyk 3:0 (25:19, 25:19, 25:16) ● Chiny - Belgia 1:3 (18:25, 25:22, 19:25, 17:25).

1. Polska	2	5	6:2
2. Kanada	2	5	6:3
3. Holandia	2	4	5:3
4. Belgia	2	4	5:4
5. Argentyna	2	3	4:3
6. Bułgaria	2	3	3:3
7. Chiny	2	0	1:6
8. Meksyk	2	0	0:6

3 października: Argentyna - Bułgaria ● Holandia - Belgia ● Polska - Kanada ● Chiny - Meksyk.

Mistrz pokazał miejsce w szeregu

ORLEN SUPERLIGA W spotkaniu otwierającym siódmą kolejkę Azoty Puławy przegrały na wyjeździe z Industrią Kielce 23:39

Gospodarze mieli w dorobku cenne czwartkowe zwycięstwo nad mistrzem Francji i jedną z czołowych europejskich ekip Paris Saint-Germain w trzeciej kolejce fazy grupowej Ligi Mistrzów 30:29. Przyjazd szóstej drużyny minionego sezonu Orlen Superligi nie zrobił na mistrzach Polski wielkiego wrażenia. Kielczanie potrzebowali kilku minut aby pokazać puławianom, kto rządzi. Niedzielne spotkanie miało znaczenie dla trenerów obu drużyn. Talant Dujszabajew z Indistrii i Siergiej Bebeszko z Azotów mogli powspominać - w 1992 roku, z reprezentacją Wspólnoty Niepodległych Państw razem zdobywali w Barcelonie mistrzostwo olimpijskie.

Kielczanie zagrali bez kontuzjowanych Andreasa Wolfa i Alexa Dujszabajewa, a także Tomasza Gębali, Igora Karacicia oraz Dylana Nagiego, którzy dostali wolne, puławianie bez Michała Jureckiego i Litwina Deividasa



Puławianie niewiele mieli do powiedzenia w starciu z mistrzem Polski

FOT. AZOTY PUŁAWY

Virbauskasa. W dziewiątej minucie miejscowi wyszli na prowadzenie 8:3, którego nie oddali do końca. Ostatecznie obrońcy mistrzostwa rozbili Azoty 39:23.

(GROM)

Industria Kielce - Azoty Puławy 39:23 (22:12)

Industria: Wałach, Błażejewski - Tourmat 8, Sičko 5, Olejniczak 5, Kounkoud 4, Thrastarson 4, Wiaderny 4, Moryto 3, Karalek 3, D. Dujszabajew 1, Stenmalm 1, Paczkowski 1, Jurgiel.

Azoty: Tsintsadze, Zembrzycki - Przybylski 6, Zivković 4, Burzak 4, Adamski 2, Jarosiewicz 2, Antolak 1, Janikowski 1, Zarzycki 1, Marciniak 1, Ostrowszko 1, Fedeńczak, Jaworski, Konieczny, Urbanek.

MVP: Nikodem Błażejewski (Industria).

Pozostałe wyniki 7. kolejki:

Gwardia Opole - Orlen Wisła Płock 25:30 (9:13) ● MMTS Kwidzyn - ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski 31:31 (19:15), rzuty karne 6:5 ● Energa Wybrzeże Gdańsk - Energa MKS Kalisz 30:34 (15:16) ● Zepher KPR Legionowo - Piotrkowianin Piotrków Trybunalski ● Zagłębie Lubin - Grupa Azoty Unia Tarnów zakończyły się po zamknięciu wydania ● **2 października:**

Chrobry Głogów - Górnik Zabrze.

1. Kielce	7	21	290-186
2. Płock	7	21	239-161
3. Górnik	6	13	182-158
4. Azoty	7	13	208-203
5. Chrobry	6	12	178-182
6. MMTS	7	10	200-212
7. Ostrovia	7	9	186-200
8. Zagłębie	6	9	166-183
9. Gwardia	7	8	182-189
10. Tarnów	6	7	162-182
11. Kalisz	7	6	185-209
12. Piotrkowianin	6	5	154-200
13. Wybrzeże	7	4	198-235
14. Legionowo	6	0	161-191

4 października: Płock - Kalisz ● **6 października:** Piotrkowianin - Zagłębie ● Ostrovia - Kielce ● Tarnów - Chrobry ● **7 października:** Azoty - Legionowo ● **8 października:** Górnik - Wybrzeże ● **9 października:** Gwardia - MMTS.

EKSTRALIGA RUGBY

W weekend rozegrana została szósta kolejka spotkań. Edach Budowlani mieli wolny weekend. Przymusowa pauza w każdej serii gier wynika z nieparzystej liczby drużyn w ekstraklidze. Przed sezonem z rozgrywek wycofała się bowiem Pośnania Poznań. W następnej kolejce do Lublina przyjeździe Lechia Gdańsk.

Wyniki 6. kolejki: Juvenia Kraków - Ogniwo Sopot 39:0 (8:0) ● Arka Gdynia - Budo 2011 Aleksandrów Łódzki 30:11 (15:3) ● Lechia Gdańsk - Orkan Sochaczew 20:24 (3:17) ● Awenta Pogoń Siedlce - Budowlani Commercecon Łódź 71:0 (33:0) ● pauzowali Edach Budowlani Lublin

1. Juvenia	6	29	283:76
2. Orkan	6	24	241:110
3. Ogniwo	6	18	199:145
4. Edach Budowlani	6	17	177:143
5. Arka	6	15	224:152
6. Lechia	7	15	212:185
7. Pogoń	6	13	137:129
8. Budo 2011	6	0	78:219
9. Commercecon	6	0	55:446

7-8 października: Budo 2011 - Pogoń ● Ogniwo - Arka ● Orkan - Juvenia ● Edach Budowlani - Lechia ● pauzują Budowlani Commercecon.

Mamy złoto i brąz

ZAPASY Zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm zdobyły dwa medale podczas młodzieżowych mistrzostw Polski

Na najwyższym stopniu podium stanęła Anastasiia Padoshyk. Chełmianka startowała w kategorii do 62 kg. Na drodze do finału pokonała Paulinę Wesół z Warszawy oraz Weronikę Skórę z Chęcina. W finałowej rywalizacji okazała się lepsza od reprezentantki Dzierżoniowa Adelheidy Przybylak i ze złotym medalem stanęła na najwyższym stopniu podium MMP.

Natomiast w wadze do 53 kg wystartowała Anastasiia Lebedieva. Chełmianka najpierw przegrała walkę z zawodniczką z Karlina Natalią Walczak. W drugiej potyczce mierzyła się z Moniką Białach - też była górą. W trzecim pojedynku Anastasiia była lepsza od przedstawicielki Gdańska Aleksandry Wiśniewskiej. W walce o miejsce na najniższym stopniu podium udowodniła swoją wyższość nad Elwirą Sprzon-



Zawodniczki z Chełma zdobyły w Miliczu dwa medale MMP

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

czak i wróciła z brązowym medalem.

Rywalizacja młodzieżowych mistrzostw Polski od-

była się w Miliczu. Zawodniczki walczyły w przedziale wiekowym 20-23 lat.

(GROM)

Nasi są na podium

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W trzeciej kolejce swoje spotkania wygrały Bogdanka Arka Chełm i PZL Leonardo Avia Świdnik

Dla chełmskiego beniaminka było to trzecie zwycięstwo, dla świdniczan druga wygrana. Chełmianie są liderem, żółto-niebiescy wskoczyli na trzecie miejsce w tabeli.

PZL Leonardo Avia Świdnik - Astra Nowa Sól 3:0 (25:16, 25:18, 25:13)

PZL Leonardo Avia: Pigłowski (3), Wierzbicki (15), Ociepski (7), Ptaszyński (15), Piwowarczyk (2), Obermeyer (4), Kuś (libero) oraz Kałkowski (libero), Machowicz, Czerwiński (1), Łyskowski (2), Krawczyk (1).

MVP: Damian Wierzbicki (PZL Leonardo Avia).

Bogdanka Arka Chełm - PSG KPŚ Siedlce 3:0 (27:25, 25:14, 25:20)

Bogdanka Arka: Marcyniak (3), Dobosz (5), Szwarcz (9), Baran (6), Gonciarz, Łapszyński (12), Cabaj (libero) oraz Miszcuk (1), Rusin, Nowak, Magnuszewski (2), Kulik (7) i Sas (libero).

MVP: Łukasz Łapszański (Bogdanka Arka).

Pozostałe wyniki 3. kolejki:

Mickiewicz Kluczbork - SMS PZPS Spała 3:2 (22:25, 25:14, 25:18, 19:25, 15:11) ● AZS AGH Kraków - Olimpia Sulęcina 3:1 (17:25, 25:18, 25:20, 27:25) ● Chrobry Głogów - BAS Białystok 1:3 (18:25, 21:25, 31:29, 20:25) ● Wisła Bydgoszcz - MKS Będzin 1:3 (25:19, 23:25, 23:25, 25:27) ● Gwardia Wrocław - BBTS Bielsko-Biała zakończył się po zamknięciu wydania ● **2 października:** MCKiS Jaworzno - Lechia Tomaszów Mazowiecki.

1. Bogdanka Arka	3	9	9:0
2. MKS Będzin	3	9	9:2
3. Avia Świdnik	3	6	6:4
4. BAS Białystok	3	6	6:4
5. AGH Kraków	3	6	8:6
6. Astra Nowa Sól	3	5	6:5
7. Mickiewicz Kluczbork	3	5	6:6
8. Gwardia Wrocław	1	3	3:0
9. BBTS Bielsko-Biała	1	3	3:1
10. Wisła Bydgoszcz	2	3	4:3
11. Lechia Tomaszów M.	2	3	4:4
12. KPŚ Siedlce	3	1	3:9
13. SMS Spała	3	1	2:9
14. Olimpia Sulęcina	2	0	2:6
15. Chrobry Głogów	3	0	2:9
16. MCKiS Jaworzno	2	0	1:6

5 października: Będzin - Gwardia ● **7 października:** Lechia - Białystok ● Siedlce - Chrobry ● Astra - Bogdanka Arka ● Spała - AGH ● Mickiewicz - BBTS ● Jaworzno - Bydgoszcz ● **9 października:** Olimpia - PZL Leonardo Avia (godzina 20.30, transmisja Polsat Sport).

(GROM)

Niepokonani

ORLEN BASKET LIGA

MĘCZYŻYN Polski Cukier Start Lublin wygrał drugi mecz w tym sezonie. Tym razem w pokonanym polu pozostał Trefl Sopot, a ojcem sukcesu był Jabril Durham. Amerykanin zdobył 17 pkt

Trefl Sopot – Polski Cukier Start Lublin 73:82 (16:20, 21:16, 18:24, 18:22)

Trefl: Best 11 (2x3), Varadi 7 (1x3), Musiał 6 (2x3), Barnes 5, Witliński 4 oraz Van Vliet 15 (2x3), Zyskowski 14 (1x3), Scruggs 11 (1x3),

Start: Durham 17 (1x3), O'Reilly 14 (4x3), Wade 10 (1x3), Gabrić 9 (1x3), Put 3 oraz Benson 11, Dziemba 8, Karolak 5 (1x3), Krasuski 5 (1x3).

Sędziowali: Jankowski, Szczurewski i Pacek. **Widzów:** 1248

Pozostałe wyniki: Suzuki Arka Gdynia – PGE Spójnia Stargard 86:96 ● Arriva Twarde Pierniki Toruń – Enea Zastal BC Zielona Góra 85:74 ● Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – Grupa Sierleccy Czarni Słupsk 106:77 ● Sewertronics Sokół Łańcut – Anwil Włocławek 64:88. Mecze MKS Dąbrowa Górnicza – King Szczecin i WKS Śląsk Wrocław – Tauron GTK Gliwice zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety. Spotkanie Legia Warszawa – Dziki Warszawa zostało przełożone na 11 października.

1. Anwil	2	4	179:147
2. Spójnia	2	4	177:147
3. Start	2	4	184:158
4. Stal	2	3	171:163
5. Arka	2	3	170:169
6. Toruń	2	3	170:176
7. Dziki	1	2	86:65
8. Legia	1	2	90:72
9. King	1	2	85:79
10. Dąbrowa Górnicza	1	2	82:80
11. Trefl	2	2	156:173
12. Zastal	2	2	146:175
13. Czarni	2	2	138:167
14. Sokół	2	2	143:173
15. Śląsk	1	1	80:82
16. Gliwice	1	1	73:84

5-8 października: Zastal – Trefl ● Czarni – Legia ● Toruń – Dziki ● King – Gliwice ● Spójnia – Stal ● Start – Sokół (niedziela, godz. 15.30) ● Śląsk – Arka ● Anwil – Dąbrowa Górnicza.

Magiczny wieczór w Sosnowcu

KOSZYKÓWKA KOBIET Polski Cukier AZS UMCS Lublin wywalczył Pekao S.A. Superpuchar Polski. Podopieczne Krzysztofa Szewczyka pokonały w Sosnowcu KGHM BC Polkowice

Kamil Kozioł

To był magiczny wieczór dla koszykarek Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. Mistrzynie Polski w środę zaczynają swoją przygodę z Euroligą i sobotnia rywalizacja o Pekao S.A. Superpuchar Polski pokazała, że podopieczne Krzysztofa Szewczyka są gotowe do tych zmagañ. Lublinianki w Sosnowcu pokonały 81:77 innego uczestnika Euroligi, KGHM BC Polkowice, i wywalczyły po raz pierwszy w swojej historii to trofeum.

Krzysztof Szewczyk lekko zaskoczył kibiców zestawieniem wyjściowej piątki, bo pojawiła się w niej Dominika Ullmann. Jak się okazało później był to znakomity ruch, bo 17-latką została bohaterką spotkania. To właśnie ona w kluczowych momentach trafiała rzuty za 3 pkt. Miało to miejsce w pierwszej kwarcie, kiedy akademicki z rzadka trafiały do kosza za 2 punkty. Drugim momentem była końcówka spotkania, kiedy Polski Cukier starał się utrzymać nieznaczną przewagę nad rywalem z Polkowic. W nagrodę Ullmann została MVP spotkania, co wywołało zresztą u niej potok łez. – Podpisując kontrakt z Dominiką Ullmann widzieliśmy, że będziemy mieli w składzie jedną z najbardziej utalentowanych zawodniczek w Polsce. Były znaki zapytania, jak przebiegnie adaptacja i jak sobie poradzi z przeskokiem z I ligi do ekstraklasy. Nie ma jednak żadnych problemów z tym, a w tym meczu trafiła pięć ważnych rzutów za trzy punkty – powiedział oficjalnej stronie Orlen Basket Ligi



Dominika Ullmann zasłużyła na tytuł MVP meczu o Pekao S.A. Superpuchar Polski

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

trener zespołu z Lublina, Krzysztof Szewczyk.

Drugą znaczącą postacią była Channon Fluker. Amerykanka nie była już tą samą koszykarką, którą widzieliśmy podczas DRS Cup. Tam była lekko ociężała i powolna w swoich ruchach. Praca ze sztabem szkoleniowym lubelskiej ekipy sprawiła, że Fluker obecnie jest niezwykle dynamiczną zawodniczką. Jej olbrzymim atutem jest gra przodem do kosza, co nie jest zbyt częste dla koszykarki o jej charakterystyce.

Nie wolno też zapominać o Shyla'i Heal. Australijska rozgrywająca długo miała problem z wstrzeleniem się w obręcz w hali w Sosnowcu. W czwartej kwarcie jednak drogę do kosza wreszcie odnalazła, a jej kilka indywidualnych akcji odebrało ochotę do gry przeciwniczkom.

Zdobycie Superpucharu Polski, a także pokonanie KGHM BC Polkowice jest znakomitą prognozą przed startem Orlen Basket Ligi, ale przede wszystkim przed rozpoczęciem Euroligi. De-

biut mistrzyń Polski w tych rozgrywkach nastąpi w środę, kiedy na wyjeździe zagrają z Beretta Familia Schio.

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – KGHM BC Polkowice 81:77 (17:25, 21:13, 16:20, 27:19)

Lublin: Fluker 19, Heal 18 (2x3), Ullmann 15 (5x3), Gustavsson 13 (2x3), Ziętara 7 (1x3) oraz Fiszler 8 (2x3), Kalenik 1.

Polkowice: Friskovec 23 (7x3), Gertchen 11, Kośla 9, Barić 0, Stanković 0 oraz Fraser 22, Gajda 6 (1x3), Kulińska 4, Zasada 2.

Sędziowali: Czajka, Trojanowski i Kamińska. **Widzów:** 1000.

Święto szczypiorniaka

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin pewnie pokonał MKS PR URBIS Gniezno

Sobotni mecz w Gnieźnie warto zapamiętać z kilku powodów. Przede wszystkim jest to znakomita atmosfera w hali w Gnieźnie. 1100 kibiców na meczu Superligi to wyniki, które regularnie zdarzają się praktycznie tylko w Lublinie oraz Lubinie.

Fani obejrzeni nieźle widowsko, w którym gospodynie były w grze o zwycięstwo przez 30 min. Wprawdzie w tym meczu ani razu nie prowadziły, to na przerwę schodziły przegrywając różnicą zaledwie bramki. Po zmianie stron na boisku istniał już tylko zespół MKS FunFloor. Mecz zamknęły 4 bramki zdobyte z rzędu, które dały lubliniankom prowadzenie 21:14. Maksymalna różnica pomiędzy obiema ekipami wyniosła 9 trafień. I dopiero w samej końcówce gospodynie

niedreperowały wynik, ostatecznie przegrywając 25:30.

W lubelskiej drużynie najlepiej zagrały Magdalena Balsam i Stela Posavec, które zdobyły po 5 bramek. U przeciwniczek kapitalnie spisała się Żaneta Lipok, autorka 8 trafień. (kk)

MKS PR URBIS Gniezno – MKS FunFloor Lublin 25:30 (11:12)

Gniezno: Hypka, Hoffmann – Lipok 8, Łęgowska 4, Nurska 4, Hartman 4, Szczepanik 3, Świerżewska 1, Chojnacka 1. **Kary:** 4 min.

FunFloor: Wdowiak, Gawlik – Balsam 5, Posavec 5, M. Więckowska 4, Płomińska 4, Pastuszka 3, Szynkaruk 3, Tomczyk 2, Noga 2, Achruk 1, D. Więckowska 1, Masna, Szczepaniak. **Kary:** 12 min.

Sędziowali: Korda (Nowy Barkoczyn) i Strzelczyk (Gdańsk). **Widzów:** 1100.

Pozostałe wyniki: AWS Energa Szczepiorn Kalisz – EKS Start Elbląg 26:32 ● Handball



Magda Balsam po raz kolejny rozegrała kapitalne zawody

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

JKS Jarosław – KPR Gminy Kobierzyce 19:23 ● Młyny Stośław Koszalin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski 24:27. Mecz KGHM MKS Zagłębie Lubin – Galiczanek Lwów odbędzie się w środę.

1. FunFloor	4	12	136-84
2. Kobierzyce	4	12	119-99
3. Zagłębie	3	9	98-59
4. Gniezno	4	6	97-111
5. Piotrcovia	4	6	112-102
6. Jarosław	4	4	76-97
7. Galiczanek	3	3	89-98
8. Start	4	3	111-124
9. Młyny	4	2	82-105
10. Kalisz	4	0	94-135

4 października (awansiem): Start – FunFloor (godz. 18). **7-8 października:** Piotrcovia – Zagłębie ● FunFloor – Młyny (sobota, godz. 15) ● Kobierzyce – Gniezno ● Galiczanek – Kalisz. Mecz Jarosław – Start został przełożony na 17 października.

Bohaterki z Placu Zamkowego

KOSZYKÓWKA 3X3 Polki zostały wicemistrzyniami świata U-23. Białe-Czerwone w imprezie odbywającej się na Placu Zamkowym w Lublinie zajęły drugie miejsce w finale ulegając 17:19 Holandii

Kamil Kozioł

Jeżeli ktoś w Lublinie jeszcze nie wie na czym polega koszykówka 3x3, to chyba musiał być w minionym tygodniu daleko poza miastem. Impreza, która odbywała się od środy na Placu Zamkowym okazała się olbrzymim sukcesem. I to zarówno sportowym, jak i organizacyjnym.

Kiedy Lublin otrzymał prawo do organizacji mistrzostw świata U-23 w koszykówce 3x3, wielu chyba nie zdawało sobie sprawy jakiego rozmiaru jest to wydarzenie. Uliczna odmiana basketu przecież w Lublinie nie jest zbyt popularna. Tu wszyscy skupiają się na koszykówce halowej, a gra na ulicy jest traktowana jako co najwyżej dobry rodzaj zabawy. Ten

pogląd powinien być już nieaktualny, bo w Lublinie działa się rzeczy niezwykle. Fantastycznie wyglądające boisko zlokalizowane w samym centrum miasta, kapitalna oprawa, koncert Cleo, transmisja z każdego meczu na sportowych antenach Polsatu i setki sportowców, którzy przechadzali się po centrum miasta – czy Lublin może wyobrazić sobie lepszą promocję? O sile tej imprezy świadczy fakt, że w weekend trybuny, na które wstęp był bezpłatny, okazały



Nasze wicemistrzyni świata. Od lewej stoją Aleksandra Pszczolarska, Aleksandra Ziemborska, Bożena Puter i Julia Bazan

w kluczowych momentach zbyt małe, chociaż przed rozpoczęciem turnieju wydawało się, że może być ciężko je zapełnić.

Oczywiście, władze Lublina oraz Polskiego Związku Koszykówki powinny podziękować naszym koszykarkom. Aleksandra Pszczolarska, Bożena Puter, Justyna Rudzka i Aleksandra Ziemborska każdego dnia jednak sprawiali, że o koszykówce 3x3 robiło się głośno w całym kraju. Swoją przygodę z mistrzo-

stwami zaczęły w czwartek, kiedy pokonały po dogrywce Grecję oraz w regulaminowym czasie Tunezję.

Plac Zamkowy w wulkan emocji zmienił się jednak dopiero w sobotę, kiedy Białe-Czerwone rywalizowały o wyjście z grupy. Ono nie było pewne dosłownie do ostatniego rzutu. Wszystko przez porażkę po dogrywce z Litwą. Sobotę zamykało jednak starcie Polek z niepokonanymi Niemkami. Nasze koszykarki potrzebowały do wyjścia

z grupy zwycięstwa różnicą co najmniej 5 pkt. Długo wydawało się, że to się nie uda, zwłaszcza, kiedy zawodniczki naszych zachodnich sąsiadów zdobyły 17 pkt. Przy prowadzeniu 20:17 nasze koszykarki jednak celowo nie trafiały rzutów osobistych, aby móc zdobyć rzutem z dystansu 2 pkt, które dadzą upragnione 22 pkt. I chociaż ten plan wydawał się szalony, to jednak się udał. A tą, która go wykonała okazała się Ziemborska, na co dzień występująca w Polskim Cukrze AZS UMCS Lublin. – Koszykówka 3x3 to dyscyplina, w której zawodnik decyduje co się będzie działo na boisku. Trzeba w niej być pewnym siebie i odważnym. To czysty basket. A poza tym tworzone są efektywne skróty, które trafiają na Instagram. Ja lubię Instagram, Instagram lubi mnie i do tego koszykówkę 3x3. Pasujemy do siebie – mówiła w jednym z wywiadów Aleksandra Ziemborska.

Jej akcja z tego spotkania na pewno będzie biła rekordy popularności na Instagramie. Podobnie zresztą jak urywki z niedzielnej fazy pucharowej. W niej Polki najpierw wyeliminowały Japonki uparczywie grając pod kosz. W półfinale stoczyły kapitalny

bój z Chinkami. Azjatki udało się pokonać dopiero po dogrywce, w której decydujące punkty zdobyła Ziemborska. Białe-Czerwone zostały zatrzymane dopiero w finale, chociaż były naprawdę blisko wywalczenia złotych medali. W finale Polki prowadziły prawie przez cały mecz. W końcówce jednak wypuściły ręk prowadzenie, ale i tak doprowadziły do remisu. W dogrywce dwa punkty zdobyły Holenderki. Polki miały swoją szansę, ale dwa rzuty osobiste przestrelała Ziemborska. Nie można mieć jednak do niej najmniejszych pretensji o ten wynik, ponieważ w całym turnieju niezliczoną ilość razy ratowała skórę naszej kadry. Ten jeden raz po prostu już jej się nie udało tego zrobić.

Szkoda tylko, że do poziomu naszych pań nie dostosowali się panowie. Białe-Czerwoni wystąpili na Placu Zamkowym w składzie Andrzej Krajewski, Michał Krocak, Michał Lis i Jan Piliszczyk. Niestety, nie wygrali żadnego spotkania i zakończyli zabawę w Lublinie na ostatnim miejscu w swojej grupie. Mistrzostwo świata wywalczyli Amerykanie, którzy w finale pokonali 21:3 Izrael.

To nie był ich dzień

ORLEN EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Górnik Łęczna rozegrał fatalny mecz w Łodzi. Podopieczne Roberta Makarewicza przegrały aż 0:4

To spotkanie miało utrzymać Górnika Łęczna w grze o mistrzostwo Polski.

Niestety, ale stało się zupełnie inaczej i rywalizacja w Łodzi bardzo mocno ograniczyła szanse łącznianek na zdobycie tytułu. Górnik w starciu z UKS SMS był wyjątkowo bezradny. Gospodynie natomiast potrafiły wykorzystać każdy błąd bloku defensywnego oraz Sandry Urbańczyk, która wyraźnie nie miała swojego dnia. Bohaterkami gospodyń zostały Gabriela Grzybowska i Nadia Krezyman, które zaliczyły po dwa trafienia.

(KK)

UKS SMS Łódź – Górnik Łęczna 4:0 (0:0)

Bramki: Grzybowska (4, 26), Krezyman (23, 32).

Łódź: Sowalska – Sokołowska, Zieniewicz, Stasiak, Grzybowska (88 Kolis), Domin, Krezyman (87 Maciejko), Dąbrowska (87 Kowalska), Balcerzak, Filipczak (70 Gąsieniec), Majda (80 Bałdyga).



Katja Skupień i jej koleżanki z Górnika Łęczna nie będą dobrze wspominać wyjazdu do Łodzi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

(70 Piętańkiewicz), Głęb, Kłoda (46 Dębińska), Posiewka, Ratajczyk, Rapacka.

Żółte kartki: Krezyman, Filipczak, Sokołowska, Zieniewicz – Hałatek, Głęb, Dębińska.

Sędziowała: Biernat (Brzesko). **Wi-dzów:** 300.

Pozostałe wyniki: Pogoń

Szczecin – Stomilanki Olsztyn

4:0 ● Medyk Konin – Czarni

Sosnowiec 2:0 ● Pogoń Tczew

– GKS Katowice 3:4 ● AP Orlen

Gdańsk – AZS UJ Kraków 0:1 ●

Rekord Bielsko-Biała – Śląsk

Wrocław 3:0.

1. Katowice	5	15	15-5
2. Łódź	6	14	18-5
3. Szczecin	5	11	12-5
4. Orlen	6	11	10-4
5. Górnik	6	10	14-7
6. Rekord	6	7	9-9
7. Tczew	6	7	12-18
8. Medyk	6	6	8-14
9. Kraków	6	6	9-10
10. Czarni	6	5	8-12
11. Śląsk	6	4	8-17
12. Stomilanki	6	1	3-10

5-7 października: Orlen – Łódź

● Śląsk – Kraków ● Katowice –

Rekord ● Czarni – Tczew ●

Stomilanki – Medyk ● Górnik –

Szczecin (sobota, godz. 13).

Zawadzka, Hałatek (46 Ostrowska), Dereń

Górnik: Urbańczyk – Skupień (46 Cyranian), Kazanowska (46 Nestorowicz),

Lotto (30.09)

25, 27, 28, 32, 33, 48.

Lotto Plus (30.09)

18, 23, 25, 28, 42, 45.

Multi Multi (01.10) 14

15, 16, 17, 20, 23, 30, 32, 34, 37, 38, 41, 43, 44, 47, 48, 56, 61, 66, 67, 72. Plus 15.

Multi Multi (30.09) 22

4, 5, 6, 19, 20, 25, 28, 31, 38, 45, 53, 54, 55, 59, 61, 62, 64, 71, 76, 80. Plus 55.

Multi Multi (30.09) 22

6, 11, 15, 18, 20, 22, 26, 29, 35, 37, 40, 42, 48, 53, 56, 60, 66, 73, 78, 80. Plus 26.

Multi Multi (30.09) 22

1, 5, 12, 13, 19, 20, 29, 36, 47, 50, 51, 59, 62, 63, 64, 65, 67, 72, 75, 77. Plus 77.

Multi Multi (30.09) 22

2, 6, 12, 16, 18, 23, 24, 28, 30, 32, 37, 40, 41, 45, 46, 56, 66, 73, 74, 76. Plus 41.

Multi Multi (30.09) 22

8, 13, 16, 17, 19, 23, 26, 28, 30, 32, 36, 40, 41, 42, 46, 51, 59, 68, 77, 79. Plus 17.

Mini Lotto (30.09)

1, 6, 11, 12, 37.

Mini Lotto (29.09)

8, 22, 42, 64, 0.

Mini Lotto (28.09)

5, 10, 13, 18, 35.

Ekstra Pensja (30.09)

2, 21, 23, 29, 32, 2.

Ekstra Pensja (29.09)

9, 13, 29, 31, 35, 1.

Ekstra Pensja (28.09)

2, 11, 12, 17, 35, 2.

Ekstra Premia (30.09)

3, 14, 27, 30, 34, 2.

Ekstra Premia (29.09)

5, 6, 9, 23, 30, 1.

Ekstra Premia (28.09)

3, 17, 24, 27, 33, 3.

Eurojackpot (29.09)

14, 24, 29, 45, 48, 3, 9.

Kaskada (01.10) 14

1, 2, 6, 9, 14, 15, 16, 18, 19, 21, 22, 23.

Kaskada (30.09) 22

6, 10, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 24.

Kaskada (30.09) 14

1, 2, 3, 7, 8, 9, 10, 13, 14, 18, 19, 22.

Kaskada (29.09) 22

1, 3, 4, 5, 10, 15, 16, 18, 19, 21, 23, 24.

Kaskada (29.09) 14

1, 3, 6, 7, 8, 12, 16, 17, 18, 19, 22, 24.

Kaskada (28.09) 22

2, 5, 9, 10, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

KARTKA Z KALENDARZA

1836

Charles Darwin powrócił do Anglii po 5-letniej podróży dookoła świata na pokładzie statku HMS „Beagle”

1937

premiera amerykańskiego filmu „Miłość w eterze” w reżyserii Nicka Grinde’a, w którym zadebiutował Ronald Reagan

1962

Telewizja Polska wyemitowała pierwszą dobranoczkę z serii „Jacek i Agatka”

1962

w zakładach w Hanowerze został wyprodukowany milionowy Volkswagen Transporter

1974

brazylijski piłkarz Pelé rozegrał ostatni mecz w barwach Santos FC, gdzie występował przez 18 lat

1988

W Seulu zakończyły się XXIV Letnie Igrzyska Olimpijskie. Polscy sportowcy zdobyli na nich 16 medali (2 złote, 5 srebrnych i 9 brązowych)

1992

na antenie TVP2 zadebiutowała polska edycja teleturnieju Koło Fortuny

7

Oscarów (dla najlepszego filmu, najlepszego aktora pierwszoplanowego – Alec Guinness, najlepszego reżysera – David Lean, scenariusz adaptowany, muzykę, zdjęcia i montaż) zdobył amerykańsko-brytyjski film „Most na rzece Kwai”, który swoją premierę miał 23 października 1957 roku



FOT. DW

Cyrkulacje i akrobacje

WYDARZENIE W sobotę w Lublinie rozpoczęła się 10. edycja festiwalu Cyrkulacje

Myślę, że przez te 10 lat udało nam się udowodnić, że cyrk to sztuka, która zachwyca, bawi, skłania do refleksji i budzi wiele emocji. Na dziesięciolecie Cyrkulacji zaprosiliśmy arty-

stów, którzy w poprzednich edycjach szczególnie spodobał się publiczności i jury – mówi Joanna Reczek-Szwed z Fundacji Sztukmistrze, która od wielu lat propaguje w Polsce sztukę nowego cyrku i pedagogikę cyrku.

Festiwal trwa od soboty do 8 października. Co organizatorzy przygotowali na przyszły weekend? M.in. w piątek, 6 października o 19 w Sali Operowej CSK rozpocznie się Wschodnioeuropejski Konkurs Etiud Nowocyrkowych.

Będą prezentowane krótkie formy cyrkowe. Przed publicznością i jury pokażą się artyści z Europy Środkowo-Wschodniej.

W sobotę w samo południe w namiocie przed CSK Teacrobat/Cirko Hopley z

Czech, czyli pokaz cyrkowo-kulinarny. O 16 w Sali Baletowej Zgubowisko Fundacji Sztukmistrze, czyli żonglerka, taniec w powietrzu i akrobatyka. O 18 Konkurs Etiud.

Szczegóły i informacje o biletach na stronie Cyrkulacje.eu.



W nowej wersji. Dla fanów

MUZYKA Zespół Måneskin zapowiedział nową, rozszerzoną wersję swojego ostatniego albumu. Płyta „Rush! (Are U Coming?)” ukaże się 10 listopada. Krążek zawierać będzie 5 nowych utworów, w tym ostatni singiel „Honey (Are U Coming?)”, a także „Valentine”, „Off My Face”, „The Driver” i „Trastevere”.

Będzie też nowa okładka i kilka formatów albumu: krążek ukaże się na kilku winylach, na standardowej i rozszerzo-

nej CD oraz w wersji cyfrowej. Wersja deluxe zawierać będzie „Loud Kids Journal”; 152-stronicową fotoksiążkę, w której znajdują się nadesłane przez fanów zdjęcia.

Wydany w styczniu album zajął 1. miejsce w 15 krajach i dotarł do Top 5 w 20 krajach. Dotąd zgromadził ponad 1,4 miliarda odtworzeń, a ostatnio osiągnął miliard na samym Spotify.

Grupa zaczęła właśnie trasę po Ameryce Północnej, niedłu-

go powrócą do Ameryki Południowej. Czekają ich także koncerty w Japonii i (po raz pierwszy) w Australii.

Victoria (bas), Damiano (wokal), Thomas (gitara) i Ethan (perkusja) zaczęli wspólną działalność w 2015 roku, grając na ulicach Rzymu. Kilka lat później zwycięzcy Eurowizji podbijają świat jako jeden z najpopularniejszych rockowych zespołów nowego pokolenia.

(ŹRÓDŁO: SONY MUSIC)



FOT. FRANCIS DELACROIX